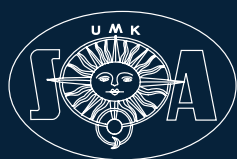


BIULETYN STOWARZYSZENIA ABSOLWENTÓW UMK

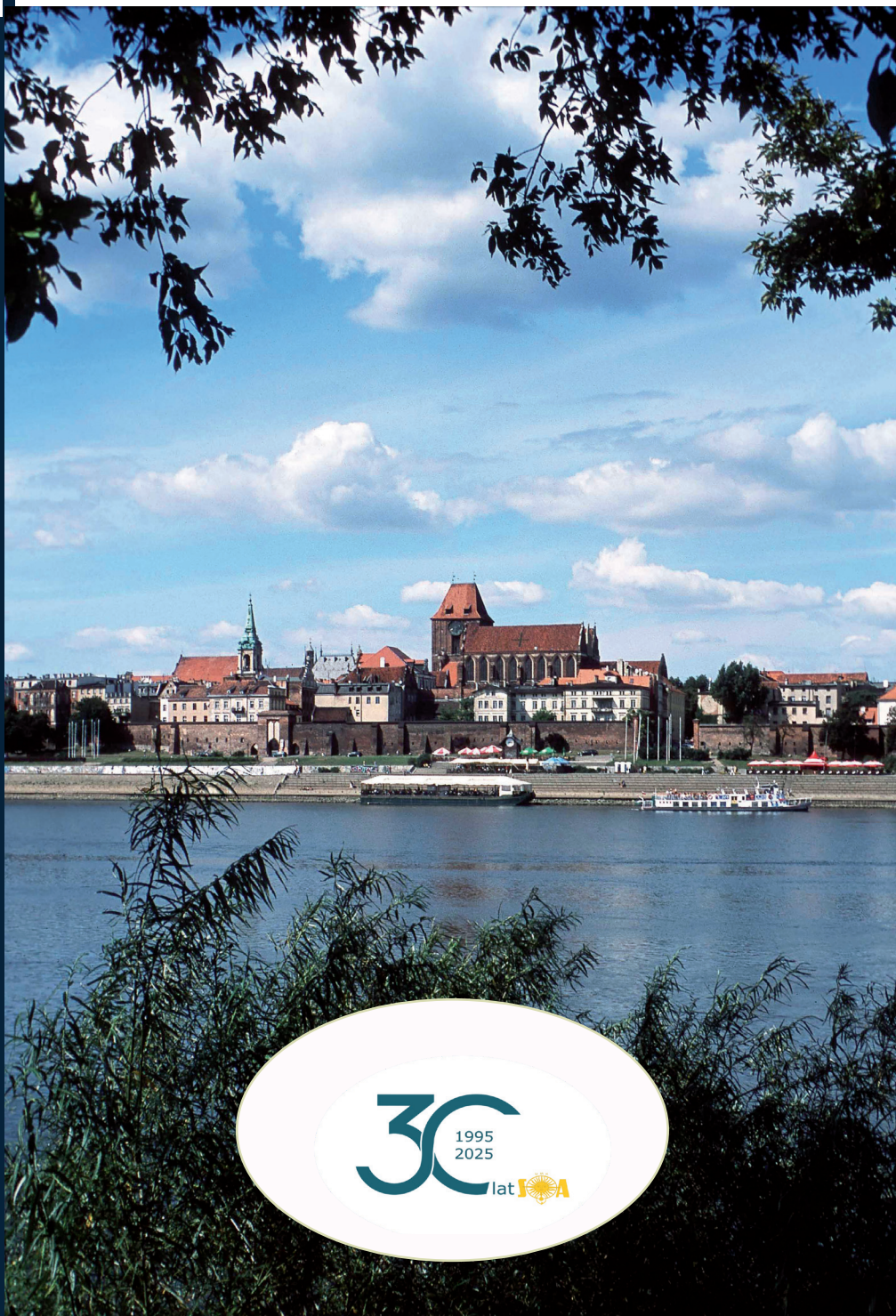
Absolwent

Nr 29, TORUŃ, WRZESIEŃ, 2025 r.



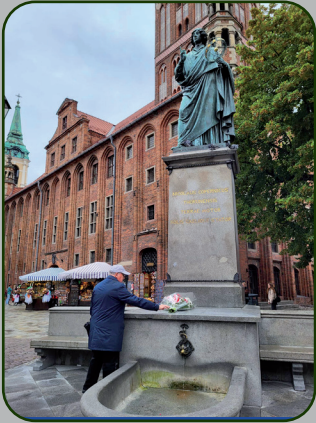
W numerze:

- Trudne początki naszej Uczelni
- 30-lecie Stowarzyszenia Absolwentów UMK
- Koszalińscy Absolwenci
- Sens życia we Wszechświecie – wykład prof. Jana Kopcewicz
- Romowa z Prezesem SA UMK, Stanisławem Krause
- Nowy Członek Honorowy SA UMK
- Od września 2024 do września 2025
- Wspomnienia absolwentki
- Listy gratulacyjne – 50 lat po dyplomie
- Tropami Kopernika



30
1995
2025
lat 

„Jesienne Powroty” po raz dwudziesty siódmy



Fot. Alina Dauksza-Wiśniewska

Współpracują z nami

Drodzy Absolwenci UMK!

Witamy na łamach 29. numeru biuletynu „Absolwent”, ukazującego się od października 1995 roku (numer zerowy), czyli od inauguracyjnego Zjazdu Stowarzyszenia Absolwentów UMK. Przypominamy, że podstawowym zadaniem naszego biuletynu jest integrowanie rzeszy absolwentów toruńskiego uniwersytetu, promowanie tradycji i osiągnięć UMK oraz tworzenie więzi środowiskowej poszczególnych grup absolwentów, niezależnie od aktualnego miejsca ich zamieszkania w kraju bądź za granicą.

Pismo ukazuje się dzięki finansowemu wsparciu ze strony władz naszej Uczelni oraz – w dużej mierze – społecznemu zaangażowaniu bardzo skromnego zespołu redakcyjnego, korzystającego także z materiałów nadesłanych przez samych absolwentów. Nadal apelujemy o taką współpracę i zachęcamy do przekazywania informacji o losach absolwentów naszego Uniwersytetu, o ich drogach życiowych i zawodowych, sukcesach, doświadczeniach i przemysłeniach. „Absolwent” jest otwarty dla wszystkich, którzy zechcą podzielić się wspomnieniami z okresu studiów, przekazać wiadomości o sobie – bądź o koleżankach i kolegach, z którymi studiowali – o różnych pasjach życiowych czy zamiłowaniach. Oprócz odnotowywania najważniejszych wydarzeń z życia Uczelni, pismo nasze powinno stać się także forum wymiany informacji o nas i dla nas.

Drogie Koleżanki i drodzy Koledzy, jesteście już z Wami 30 lat! Tak, tak, w tym roku Stowarzyszenie obchodzi swoje 30-lecie! W tym czasie niejednemu z Was urodziły się wnuki i pewnie

wielu z nich studiuje na... UMK, a więc w miejscu, gdzie spędziliście najciekawszy i najpiękniejszy okres w Waszym życiu. Naszym zadaniem jest ukazywanie tej ciągłości, a jednocześnie dokumentowanie i informowanie o zmianach, jakie zachodzą w naszym Uniwersytecie, a także o osiągnięciach i losach naszych Absolwentów.

Drodzy Przyjaciele! Z radością ogłaszamy kolejne spotkanie w Toruniu! Tym razem odbędzie się ono 13 września 2025 roku. Czekamy na Was z radością, aby powitać wszystkich na „Jesiennych Powrotach 2025”. Będzie to ważny czas, gdyż oprócz spotkań często dawno niewidzianych przyjaciół i serdecznych rozmów, z radością i satysfakcją będziemy wręczać listy gratulacyjne absolwentom, którzy ukończyli studia na UMK 50 oraz 25 lat temu.

Przypomnijmy, że Stowarzyszenie Absolwentów UMK istnieje od 3 lipca 1995 roku; działają kluby terenowe w Warszawie, Gdańsku, Olsztynie i Toruniu oraz Koło Ekonomistów. Warto jeszcze przypomnieć, iż aktywnie działa nasza strona internetowa w celu lepszego komunikowania się z naszymi Członkami i Sympatykami; strona jest nowoczesna, stale się rozwija i daje nam wiele różnych możliwości. Zachęcamy do jej odwiedzania.

Redakcja

PS. Prosimy o zgłaszanie zmian adresowych i mailowych, które umożliwią nam szybkie i bezkolizyjne dotarcie do Was z najnowszymi informacjami i pomysłami, także w formie tradycyjnych listów. **Pamiętajcie, to bardzo ważne!**

Program XXVIII Zjazdu Absolwentów UMK „Jesienne Powroty 2025” 13 września 2025 roku (sobota)

Godz. 9⁰⁰– Msza św. w intencji absolwentów w Kościele Akademickim Ojców Jezuitów (Toruń, Rynek Staromiejski).

Po mszy św. – złożenie kwiatów pod pomnikiem Mikołaja Kopernika.

AULA UMK, Toruń, ul. Gagarina 11

Godz. 10⁰⁰ do 10⁴⁵– Rejestracja uczestników.

Godz. 11⁰⁰

1. Uroczyste otwarcie XXVIII Zjazdu Absolwentów UMK „Jesienne Powroty 2025”.

2. Informacja o Stowarzyszeniu Absolwentów UMK.

3. Wystąpienie JM Rektora UMK.

4. Wręczenie odznaczeń państwowych.

5. Wystąpienia zaproszonych gości.

6. Wykład okolicznościowy pt. „Wspólnota na przestrzeni dekad: 30 lat Stowarzyszenia Absolwentów Uniwersytetu Mikołaja Kopernika” wygłosi dr hab. Dorota Grabowska-Pieńkosz.

7. Nadanie mgr Teresie Bronowskiej godności Członka Honorowego Stowarzyszenia Absolwentów UMK.

8. Wręczenie listów gratulacyjnych Jubilatów z okazji 50-lecia i 25-lecia ukończenia studiów magisterskich na UMK w roku 1975 i 2000.

9. Wystąpienia uczestników Zjazdu.

—Serwis kawowy, lunch—

10. Walne Sprawozdanie Sprawozdawcze Stowarzyszenia Absolwentów UMK.

11. Zwiedzanie wystawy „XXX lat Stowarzyszenia Absolwentów Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu” aut. mgr Aliny Daukszy-Wiśniewskiej – Biblioteka Główna UMK.

Godz. 20⁰⁰– Wieczór towarzyski z uroczystą kolacją (przy muzyce tanecznej).

W numerze:

Drodzy Absolwenci UMK!	3
W numerze:	3
Trudne początki naszej Uczelni	4
Prof. Stanisław Dembiński Honorowym Obywatel Miasta Torunia	6
30-lecie Stowarzyszenia Absolwentów UMK	7
Renata Ozga z domu Cygańska – specjalista higieny radiacyjnej	10
Pytanie o znaczenie i sens życia we Wszechświecie	13
Zawsze myślimy o naszej Uczelni	15
Prof. dr hab. Jan Kopcewicz (laudacja)	18
Od września 2024 do września 2025 ..	19
Jak dobrze nam (było) podziwiać góry i nie tylko	24
Listy gratulacyjne z okazji 50-lecia, 55-lecia i 60-lecia uzyskania dyplomów magisterskich UMK, wręczone na XXVII Zjeździe Absolwentów UMK 14 września 2024 roku	25
Tropami Kopernika	26
Apel do członków Stowarzyszenia Absolwentów UMK	26

Absolwent

Biuletyn Stowarzyszenia Absolwentów UMK
w Toruniu

87-100 Toruń, ul. Gagarina 7

tel. 56-611-47-57

e-mail: absolwent@umk.pl

<https://absolwenci.umk.pl>

Numer przygotowali:

Wojciech Streich (redaktor prowadzący)
Alina Dauksza-Wiśniewska, Izabela Walczyk

Projekt okładek i zdjęcia:

Alina Dauksza-Wiśniewska

Skład:

Dartekst Studio dtp. Dariusz Żulewski

Druk:

Drukarnia Wydawnictwa Naukowego UMK

Trudne początki naszej Uczelni

Starzenie się nie jest procesem, który lubimy – jednak w przypadku uniwersytetu jest on wręcz wskazany. Wiadomo, że instytucja tego typu jest jak wino, im starsza tym lepsza. I jeszcze bym dodał – bardziej ceniona. Tak też się dzieje z UMK, w tym roku obchodzi swoje 80-te urodziny i zaczyna być już wielce szacowaną uczelnią. Warto w tym miejscu jednak wspomnieć, że o utworzenie szkoły wyższej na ziemiach pomorskich starano się blisko 550 lat (!) – ostatni raz w okresie międzywojennym – ostatecznie jednak uczelnia akademicka, zlokalizowana na ziemiach Polski Północnej, stała się faktem dopiero w roku zakończenia II wojny światowej.

Inicjatywa powołania uniwersytetu w Toruniu wyszła już w **lutym 1945 r.**, za ledwie w kilka dni po wyzwoleniu miasta spod okupacji niemieckiej, od **dr. Henryka Świątkowskiego**, delegata rządu, a następnie wojewody pomorskiego, i szybko uzyskała szerokie wsparcie. Na rzecz utworzenia uczelni na Pomorzu przywoływano wiele argumentów, przede wszystkim potrzebę aktywizacji naukowej i kulturalnej tego regionu oraz konieczność rozwinięcia rozległej akcji repolonizacyjnej, szczególnie na tych obszarach Polski Północnej, które przez dziesięciolecia poddawane były intensywnej germanizacji. Za równie ważne uznawano kształcenie kadr dla potrzeb gospodarki i kultury narodowej, nie tylko w celu wypełnienia ogromnych strat wojennych w kręgach inteligencji, ale również dla kulturalnego i oświatowego zagospodarowania tych ziem. Dość szybko pojawiło się jeszcze jedno uzasadnienie: szkoła akademicka na ziemiach pomorskich miała wyrównywać, choćby częściowo, straty polskiej kultury wynikające z likwidacji Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, a także Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, tworząc nowe warsztaty pracy dla ich kadry. Z kręgów profesorów wileńskich repatriowanych do Łodzi oraz m.in. od władz Polskiego Towarzystwa Historycznego, w imieniu którego występował **prof. Ludwik Kolankowski**, w **marcu i kwietniu 1945 r.** wyszły memoriały i petycje do władz centralnych uzasadniające konieczność powołania wyższej szkoły na ziemiach leżących nad dolną Wisłą. Odbijało się to początkowo niezależnie od działań podejmowanych w Toruniu.

W grodzie Kopernika od kwietnia 1945 r. całością prac przygotowawczych do utworzenia uniwersytetu kierował specjalnie wyłoniony komitet organizacyjny pod przewodnictwem **H. Świątkowskiego**. Największą aktywność przejawiali jed-

nak członkowie Komisji Wykonawczej: **dr Stefan Burhardt**, przybyły z Wilna ostatni dyrektor tamtejszej Państwowej Biblioteki im. Wróblewskich, aktywny łącznik między Toruniem a środowiskiem USB, **Emil Ogłóza**, kierownik toruńskiego Oddziału Polskiego Związku Zachodniego i **Józef Mossakowski**, absolwent historii Uniwersytetu Warszawskiego. Podjęto oficjalne, energiczne starania u władz centralnych w Warszawie, zyskując wsparcie repatriowanych, bądź przygotowujących się do wymuszonej repatriacji profesorów USB – niektórzy, jak **prof. Konrad Górski** czy **prof. Tymon Niesiołowski**, przebywali już od początku maja w Toruniu.



Collegium Maius

Fot. Alina Dauksza-Wiśniewska

W maju i czerwcu uzyskano wstępną akceptację projektu struktury organizacyjnej przyszłej uczelni. Radykalnym wzmocnieniem pozycji jej rzeczników było przybycie do Torunia w połowie lipca sporej grupy profesorów i asystentów oraz pracowników administracyjnych i bibliotecznych Uniwersytetu Stefana Batorego. W tym samym czasie Ministerstwo Oświaty delegowało **prof. Jana Wilczyńskiego**, biologa związanego przez wiele lat z uczelnią wileńską, do organizowania uniwersytetu w Toruniu, zlecając po miesiącu te obowiązki **prof. L. Kolankowskiemu**, historykowi z UJK, który w 1919 r. tworzył uniwersytet w Wilnie, a od maja 1945 r. – jako prorektor – pomagał prof. Tadeuszowi Kotarbińskiemu w organiza-

cji Uniwersytetu Łódzkiego. Prof. Ludwik Kolankowski, pierwszy rektor UMK, stał się faktycznie jego organizatorem i kierownikiem w najtrudniejszych, pionierskich latach.

Ostatecznie, po różnego rodzaju perturbacjach i zakulisowych działaniach, wydano i opublikowano Dekret Rady Ministrów z dnia **24 sierpnia 1945 r.** o utworzeniu Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, zatwierdzony przez Prezydium Krajowej Rady Narodowej 11 września tego samego roku. Dekret powoływał do życia uczelnię dwuwydziałową z Wydziałami: Humanistycznym (wraz z Sekcją Sztuk Pięknych) i Matematyczno-Przyrodniczym. Odbiegało to niestety daleko od koncepcji organizatorów UMK, którzy od początku zabiegali o uczelnię wielowydziałową, posiadającą w swojej strukturze – na wzór uniwersytetów przedwojennych – oprócz wydziałów podstawowych także np. wydział lekarski i rolny. Podjęte niemal natychmiast po uchwaleniu aktu erekcyjnego starania władz uczelni doprowadziły do utworzenia **5 XI 1945 r.** Wydziału Prawno-Ekonomicznego, a następnie do przekształcenia **24 I 1946 r.** Sekcji Sztuk Pięknych w samodzielny Wydział Sztuk Pięknych. Stało się to możliwe m.in. dzięki pozyskaniu grupy profesorów UJK ze Lwowa oraz kilkunastu uczonych z uniwersytetów w Krakowie i Poznaniu.

Pomimo ogromnych trudności materialnych, lokalowych i kadrowych zapisy na studia w UMK rozpoczęły się już **3 X 1945 r.**, pierwsze wykłady – profesorów **Tadeusza Czeżowskiego** i **Stefana Srebrnego** – odbyły się w dniu 24 XI, natomiast uroczysta inauguracja pierwszego roku akademickiego miała miejsce **5 I 1946 r.** Funkcjonowało wówczas 76 katedr, zatrudniających 60 samodzielnych i 69 pomocniczych pracowników nauki. Immatrykulowano około 1600 studentów.

Kolejne lata wypełniają przede wszystkim działania organizacyjne zmierzające do zapewnienia młodej uczelni niezbędnych warunków lokalowych, materialnych i kadrowych do pracy dydaktycznej i naukowej. Wykonywano remonty w kilku otrzymanych od miasta, a przeważnie mocno zdewastowanych budynkach, m.in. w Collegium Maius, Collegium Minus, gmachu przy ul. Sienkiewicza 30, prowadzono też prace budowlane w budynku przy ul. Chopina, który w maju 1947 r. przekazano dla potrzeb Biblioteki Uniwersyteckiej, oraz w gmachu przy ul. Grudziądzkiej, przeznaczonym dla katedr chemicznych i fizycznych. W latach

1948–1949 zbudowano pierwsze pawilony w Obserwatorium Astronomicznym w Piwnicach. Poczynaniom inwestycyjnym towarzyszyły niełatwe starania o wyposażenie sal wykładowych, gabinetów, laboratoriów i stworzenie niezbędnych księgozbiorów, w tym zwłaszcza centralnej Biblioteki Uniwersyteckiej.



Budynek przy ul. Sienkiewicza 30/32

Fot. Alina Dauksza-Wiśniewska

Z dużym trudem odbywało się też kompletowanie kadry naukowej. Obok sporej grupy profesorów wileńskich, którzy już latem 1945 r. przybyli do Torunia, oraz liczego grona uczonych lwowskich, którzy znaleźli się w grodzie Kopernika w jesieni tego roku, w ciągu następnych miesięcy udało się pozyskać kilkunastu badaczy z Warszawy, Krakowa i Poznania. W rezultacie już w 1946 r. zdecydowana większość katedr posiadała obsadę profesorską, kilkoma kierowali zastępcy profesorów, nieliczne pozostały jednak trwale nieobsadzone.

Pozyskanie dla UMK już w pierwszym roku jego działalności ponad 50 profesorów – część z nich otrzymała nominacje profesorskie już w Toruniu – należy uznać za niewątpliwą sukces rektora L. Kolankowskiego, który, korzystając z przyznanych mu uprawnień rad wydziałów i senatu, prowadził bardzo aktywną politykę kadrową, w ostrej rywalizacji z innymi uniwersytetami. Rangę tego sukcesu podnosił fakt, iż w toruńskiej uczelni podjęło pracę wielu wybitnych uczonych, posiadających uznany dorobek naukowy w swoich dyscyplinach wiedzy. Byli to m.in. profesorowie: **Zygmunt Czerny, Tadeusz Czeżowski, Henryk**



UMK 2025

Fot. Andrzej Romański

Elzenberg, Bronisław Jamontt, Konrad Górski, Marian Gumowski, Kazimierz Hartleb, Eugeniusz Kucharski, Tadeusz Makowiecki, Tymon Niesiołowski, Jerzy Remer, Eugeniusz Słuszkiewicz, Kazimierz Sośnicki, Stefan Srebrny, Tadeusz Szczurkiewicz, Witold Taszycki, Michał Wyszyński (nauki humanistyczne i społeczne), **Władysław Dziewulski, Władysław Gorczyński, Mieczysław Limanowski, Edward Passendorfer, Jan Prüffer, Juliusz Rudnicki** (nauki przyrodnicze i matematyczne). Grupę tę uzupełniali młodszy uczeni, przeważnie docenci, którzy uzyskali tytuły profesorskie już w Toruniu i objęli katedry w pierwszych latach działalności UMK. Chodzi tu m.in. o profesorów: **Karola Górskiego, Wojciecha Hejnosza, Karola Koranyiego, Ryszarda Mienickiego, Jerzego Śliwowskiego, Bronisława Włodarskiego** (nauki humanistyczne i społeczne), **Antoniego Basińskiego, Rajmunda Galona, Janinę Hurynowicz, Wilhelminę Iwanowską, Aleksandra Jabłońskiego, Stanisława Jaśkowskiego, Józefa Mikulskiego, Ernesta Pischingera, Jerzego Rayskiego, Henryka Szarskiego, Jana Walasa, Jana Zabłockiego, Witolda Zacharewicza** (nauki przyrodnicze i ścisłe). Trochę później do tego grona dołączyli profesorowie: **Witold Łukaszewicz, Bronisław Nadolski i Antoni Swinarski**.

Mimo trudności, UMK rozwijał się szybko – w 1948 r. prowadzono już studia na 22 kierunkach (z tego 14 na Wydziale Humanistycznym), liczba studentów przekroczyła 3100. Rozpoczęło się normalne życie naukowe, odbywały się konferencje i zjazdy, przeprowadzano doktoraty i habilitacje, prowadzono wykłady dla słuchaczy spoza uniwersytetu. Uczelnia włączyła się aktywnie w życie kulturalne miasta.

Dzisiaj, po 80 latach z niedowierzaniem czytamy o trudnych początkach UMK. W dobie burzliwego rozwoju wszystkich dziedzin oraz globalnego dostępu do wiedzy, wyżej przedstawione fakty wydają się zamierzchlą i trochę bajkową historią. Warto jednak pamiętać, iż tysiące osób, przez dziesiątki lat, pracowało nad stworzeniem tak wspaniałej i nowoczesnej toruńsko-bydgoskiej uczelni, w której na 16 wydziałach studiuje blisko 18 tys. studentów (1120 studentów z zagranicy) na 115 kierunkach studiów, a w setkach laboratoriów, pracowni, obserwatoriów, obiektów szpitalnych itp. pracuje blisko 4500 osób, w tym 2435 nauczycieli akademickich (886 profesorów i doktorów habilitowanych).

Pisząc (a właściwie opracowując) powyższy tekst korzystałem głównie z publikacji dr. Jana Belkota pt. „Uniwersytet Mikołaja Kopernika – Informator” (UMK, Toruń 1999, wydanie 2). Przypomnijmy, dr Jan Belkot, absolwent filologii polskiej naszego Uniwersytetu, był jednym z 22 członków Komitetu Założycielskiego Stowarzyszenia Absolwentów UMK. Ten wspaniały człowiek, zawodowo filolog i kulturoznawca, był wyjątkowym znawcą historii naszej Uczelni i jej ludzi. Jego prace do dzisiaj są podstawą dla kolejnych pokoleń, badających historię UMK*.

Wojciech Streich

* Dr Jan Belkot (1946–2004) był pierwszym redaktorem powstałego w 1995 r. wydawnictwa SA UMK pt. „Absolwent” oraz rzecznikiem prasowym SA UMK w latach 1996–2000; był również współzałożycielem (wspólnie z dr. Wojciechem Streichem) i pierwszym redaktorem naczelnym „Głosu Uczelni”, pisma UMK, wydawanego od 1991 r. [red.]

Prof. Stanisław Dembiński Honorowym Obywatelem Miasta Torunia

Decyzją miejskich radnych, prof. dr hab. Stanisław Dembiński, wybitny fizyk, pierwszy demokratycznie wybrany rektor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Miasta Torunia.

Uchwałę w tej sprawie Rada Miasta Torunia przyjęła podczas sesji 5 września 2024 r. Na mocy tego samego dokumentu honorowe tytuły nadane zostały również prof. Alicji Grześkowiak oraz senatorowi Janowi Wyrowińskiemu.

„Prof. Dembiński to człowiek mądrego dialogu, opartego na prawdzie i mocnych zasadach moralnych. Jego postawa jest wzorem dla nas, będzie wzorem dla przyszłych pokoleń” – czytamy w uzasadnieniu uchwały.

Przypomnijmy, tytuł Honorowego Obywatela Miasta Torunia jest zaszczytnym dowodem uznania dla osób o uznanym autorytecie moralnym, o szczególnie trwałym i niepowtarzalnym wkładzie w historię, rozwój, znaczenie i sławę miasta lub w utrwalanie, rozwijanie i aktualizację humanistycznych treści i idei zawartych w wielowiekowym dorobku miasta. Wyróżnienie to jest przyznawane przez Radę Miasta Torunia na wniosek Kapituły Honorowych Wyróżnień Miasta Torunia. Uroczysta sesja Rady Miasta, podczas której zostało wręczone wyróżnienie, odbyła się 30 grudnia 2024 r.

Prof. dr hab. Stanisław Tadeusz Dembiński urodził się 5 lipca 1933 r. w Poznaniu. Do Torunia przyjechał po zakończeniu II wojny światowej, gdy jego ojciec, znany poznański adwokat, włączył się w organizację Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. W 1956 r. ukończył studia fizyczne na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii UMK. Stopień doktora uzyskał w 1961 r., a doktora habilitowanego – w 1968 r. W 1978 r. otrzymał tytuł profesora. Profesor Dembiński jest autorem lub współautorem kilkudziesięciu prac opublikowanych w najlepszych światowych czasopismach naukowych, a z jego inspiracji powstało kilkadziesiąt dalszych artykułów. Współpracował z fizykami m.in. z uniwersytetów w Vancouver, Mediolanie, Stuttgarcie, Oldenburgu, Brukseli. Referował swoje prace na seminariach w kilku uniwersytetach europejskich, amerykańskich i kanadyjskich. Prof. Dembiński pełnił również wiele funkcji organizacyjnych, był człon-



Fot. Andrzej Romański

kiem Komitetu Fizyki PAN, Rady Naukowej Zakładu Fizyki Teoretycznej PAN oraz kierownikiem Zakładu Teorii Zderzeń i Układów Nieliniowych Instytutu Fizyki UMK. 27 kwietnia 1981 r. został wybrany na rektora UMK. Były to szczególne wybory, przeprowadzone w atmosferze demokratyzacji polskiego życia politycznego i społecznego po Sierpniu 1980 r. Wyboru, po raz pierwszy w historii Uniwersytetu, dokonało kolegium elektorów wyłonionych demokratycznie, bez udziału i zgody władz politycznych. Wybór ten symbolizował nadzieję na uzyskanie autentycznej autonomii wyższych uczelni. Podobnie symboliczny okazał się koniec kadencji rektora Dembińskiego, gdy został odwołany ze stanowiska w stanie wojennym. W trakcie trwającej zaledwie 11 miesięcy kadencji rektorskiej prof. Dembiński i prorektorzy Władysław Bojarski, Sławomir Kalembski i Jan Kopcewicz prowadzili działania na rzecz demokratyzacji i autonomii zarówno toruńskiego Uniwersytetu, jak i całego szkolnictwa wyższego w Polsce. Były to niezwykle gorące miesiące na UMK, to m.in. studencki strajk okupacyjny trwający od 19 listopada do 9 grudnia 1981 r., w trakcie którego domagano się

m.in. zakończenia prac nad nową ustawą o szkolnictwie wyższym. Rektor zapewnił strajkującym odpowiednie zaplecze techniczne i organizacyjne, zapraszał ich przedstawicieli na posiedzenia Senatu. Po wprowadzeniu stanu wojennego rektor Dembiński stał w obronie internowanych i prześladowanych pracowników i studentów. Szczególnie dramatyczne były wydarzenia 1 i 3 maja 1982 r., gdy wielu studentów zostało pobitych i zatrzymanych po demonstracji na Rynku Staromiejskim i mszy w kościele akademickim pw. św. Ducha. Ponad 50 studentów stanęło przed Kolegium ds. Wykroczeń, jednak rektor Dembiński, mimo nacisku władz, nie pozwolił na wyrzucenie któregośkolwiek z nich z uczelni.

Prof. Dembiński po raz kolejny zaangażował się w życie publiczne w trakcie przemian 1989 r. W trakcie wyborów czerwcowych wszedł do Senatu z listy „Solidarności”, był przewodniczącym Komisji Spraw Zagranicznych oraz członkiem Delegacji Parlamentarnej do Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy.

(DzPiK, ws)

30-lecie Stowarzyszenia Absolwentów UMK

Obchody związane z jubileuszem 50-lecia działalności Uniwersytetu Mikołaja Kopernika zainspirowały grupę jego wychowanków do utworzenia organizacji, która promowałaby osiągnięcia Uczelni, a zarazem jednoczyła absolwentów rozproszonych w kraju, jak i za granicą. Jej pomysłodawcami byli: ówczesny rektor UMK prof. dr hab. Andrzej Jamiołkowski (doktorat i habilitacja na UMK), prof. dr hab. Karol Jankowski (absolwent fizyki) oraz wojewoda toruński Bernard Kwiatkowski (absolwent chemii). Kwiatkowski uzasadniając pomysł powołania stowarzyszenia, stwierdził: „Przez 50 lat studenci i absolwenci Uniwersytetu Mikołaja Kopernika rozsławili imię Torunia – nie tylko w kraju, ale i poza jego granicami. Cały trud popularyzacji osiągnięć toruńskiej Almae Matris spoczywał głównie na pracownikach i sympatykach Uczelni. Wyśilek to ogromny, lecz sądząc choćby po zainteresowaniu naukowców udziałem w licznych imprezach i zjazdach przygotowanych z okazji Jubileuszu Uniwersytetu, przynoszący wspaniałe efekty”.

Pierwsze spotkanie organizacyjne odbyło się 15 lutego 1995 r. Zaproszono na nie grupę absolwentów; 22 osoby, które przybyły (także spoza Torunia), podjęły uchwałę o założeniu Stowarzyszenia.

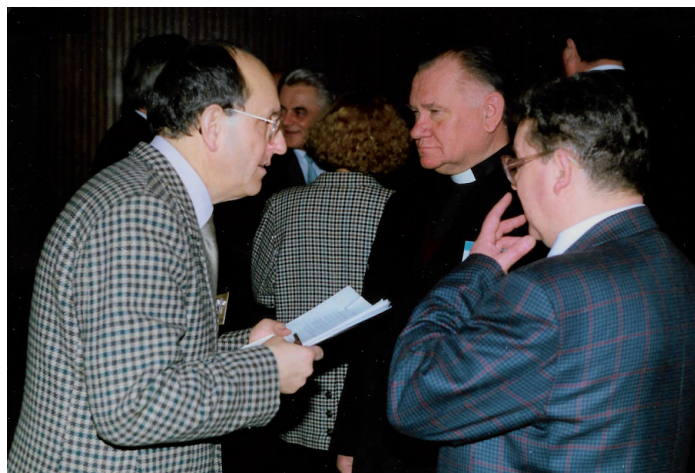
Członkowie Komitetu Założycielskiego Stowarzyszenia Absolwentów UMK

1. Zbigniew Werner, fizyka (Warszawa)
2. Jerzy Kisicki, chemia (Grudziądz)
3. Kazimierz Trykoszko, chemia (Toruń)
4. Józef Szudy, fizyka (Toruń)
5. Jan Polewczyński, matematyka (Bydgoszcz)
6. Waldemar Szczepański, ekonomia (Toruń)
7. Bogdan Wachulec, chemia (Inowrocław)
8. Wiesław Tomaszewski, geografia (Toruń)
9. Michał Zaleski, geografia (Toruń)
10. Ryszard Olszewski, geografia (Toruń)
11. Jan Bełkot, filologia polska (Toruń)
12. Przemysław Pawlak, archeologia (Toruń)
13. Czesław Łapicz, filologia polska (Toruń)
14. Jan Ciemielewski, chemia (Toruń)
15. Elżbieta Dobrzelecka, ekonomia (Toruń)
16. Janusz Małek, historia (Toruń)
17. Stanisław Krause, ekonomia (Bydgoszcz)
18. Henryk Rochnowski, geografia (Toruń)
19. Marian Kallas, historia (Toruń)
20. Karol Jankowski, fizyka (Toruń)
21. Bernard Kwiatkowski, chemia (Toruń)
22. Wiesława Małysa, administracja (Toruń)

Powołano też tymczasowy Komitet Założycielski w składzie: prezes – Bernard Kwiatkowski, wojewoda toruński; wiceprezesi – prof. dr hab. Karol Jankowski i Bogdan Wachulec, prezes Zarządu Inowrocławskich Zakładów Chemicznych S.A.; członkowie – Ryszard Olszewski, Jerzy Kisicki; sekretarz – Wiesława Małysa.

Już w maju tego samego roku przyjęto projekt statutu Stowarzyszenia oraz wybrano logo organizacji według projektu Ryszarda Mirowskiego. Ustalono, że działalność SA UMK będzie miała charakter społeczny, a głównymi celami działalności będą, m.in.: promowanie dobra Uniwersytetu, popularyzacja w społeczeństwie jego tradycji i współczesnych osiągnięć, krzewienie wzajemnej korzystnej łączności między UMK i absolwentami, utrwalanie więzi

środowiskowych absolwentów i kontaktów towarzyskich, prowadzenie banku informacji o absolwentach, działalność wydawnicza oraz zjazdy absolwentów.



I Zjazd Absolwentów UMK „Powroty’96” (17.02.1996 r.). Na zdjęciu od lewej: Karol Jankowski, ks. Stanisław Kardasz, Józef Szudy.

Fot. M. Justyńska

3 lipca 1995 r. Sąd Wojewódzki w Toruniu wydał postanowienie zarejestrowania Stowarzyszenia, a spotkanie inauguracyjne oficjalną działalność Stowarzyszenia odbyło się 2 października 1995 r. w Sali Mieszczańskej Ratusza Staromiejskiego, gdzie przedstawiono plan pracy na rok 1996. Po intensywnych przygotowaniach, 17 i 18 lutego 1996 r. odbył się I Zjazd Stowarzyszenia Absolwentów „Powroty 1996” i pierwsze Walne Zebranie. Wybrano Radę, która wyłoniła spośród siebie Zarząd Stowarzyszenia. Pierwszym prezesem został Jan Szoc z Warszawy, a wiceprezesami: Ryszard Olszewski i Bogdan Wachulec. Funkcję rzecznika prasowego powierzono Janowi Bełkotowi – redaktorowi naczelnemu „Głosu Uczelni”, pisma Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.

Jedną z podstawowych form działalności SA UMK jest organizowanie zjazdów absolwentów naszej Uczelni. Odbywają się one zawsze – z wyjątkiem pierwszego – w pierwszej połowie września i noszą nazwę „Jesienne Powroty”¹. Patronują im urzędujący rektorzy UMK. Podczas zjazdów jest okazja do spotkań z władzami rektorskimi i wydziałowymi, z wybitnymi naukowcami – absolwentami naszej Uczelni, wysłuchania interesujących wykładów okolicznościowych, minikoncertów, a także do zwiedzania obiektów uniwersyteckich oraz „spotkań po latach” podczas wieczoru towarzyskiego z uroczystą kolacją (przy muzyce tanecznej). Większość dotychczasowych spotkań odbyła w Auli UMK.

Absolwentom, którzy obchodzą jubileusz 50-lecia² ukończenia studiów na UMK, w trakcie uroczystości zjazdowych, wręczane są okolicznościowe listy gratulacyjne oraz pamiątkowe publikacje. Wykaz osób otrzymujących ww. listy publikowany jest co roku w roczniku „Absolwent”.

¹ Nazwa zmieniała się w początkowych latach, ale ostatecznie wybrano „Jesienne Powroty”.

² Kilka razy wręczono także listy gratulacyjne z okazji 25-lecia i 60-lecia ukończenia studiów.

HISTORIA NASZEGO STOWARZYSZENIA



Absolwenci-jubilaci prawa (1964) podczas XXVII Zjazdu Absolwentów UMK – Toruń, 14.09.2024 r.

Fot. Alina Dauksza-Wiśniewska

Jak już nadmieniono, podczas „Jesiennych Powrotów” nasi byli studenci mogą wysłuchać wykładów okolicznościowych, które wygłaszają wybitni naukowcy i znakomici specjaliści z wielu dziedzin. Przykładowo, dr Cecylia Iwaniszewska podzieliła się swoimi wspomnieniami związanymi z 60-leciem istnienia UMK podczas XI Zjazdu Absolwentów UMK; jej wykład pt. „Mój uniwersytet, moje miasto”, słuchacze nagrodzili dużymi brawami. Na kolejnym zjeździe, prof. Andrzej Tretyn w wykładzie pt. „50 lat rewolucji biologicznej” wyjaśnił słuchaczom wiele pojęć z zakresu biologii molekularnej i genetyki oraz przybliżył najnowsze osiągnięcia z tych dziedzin. Z kolei podczas „Jesiennych Powrotów 2018” (XXIV Zjazd) prof. dr hab. Krzysztof Mikulski przedstawił, jak wyglądał niełatwy „Powrót Torunia do II Rzeczypospolitej”, a rok później, podczas XXV Zjazdu, prof. dr hab. Danuta Janicka zaprezentowała „Trudne wybory polskich prawników w odrodzonej Rzeczypospolitej. Uwagi w setną rocznicę powołania Komisji Kodyfikacyjnej”. Podczas „Jesiennych Powrotów 2024” prof. dr hab. Jan Kopcewicz zaprezentował wykład pt. „Znaczenie i sens życia we Wszechświecie”, a w 2025 roku dr hab. Dorota Grabowska-Pieńkosz zaplanowała przedstawienie historii SA UMK pt. „Wspólnota na przestrzeni dekad: 30 lat Stowarzyszenia Absolwentów Uniwersytetu Mikołaja Kopernika”

Od wielu lat w trakcie „Jesiennych Powrotów” przyznajemy najwyższe wyróżnienie naszej organizacji, czyli członkostwo honorowe. Do 2024 r. Członkami Honorowymi SA UMK zostali tak znakomici uczeni i organizatorzy życia uniwersyteckiego oraz absolwentckiego, jak: 1. dr Cecylia Iwaniszewska (2010), 2. prof. Janusz Małłek (2011), 3. prof. Karol Jankowski (2012), 4. prof. Józef Szudy (2013), 5. Ryszard Olszewski (2014), 6. dr Andrzej

Chmarzyński (2015), 7. Jan Polewczyński (2016), 8. Michał Załeski – Prezydent Torunia (2017), 9. Maria Kowalewska (2018), 10. Justyna Morzy (2019), 11. Izabela Walczyk (2023), 12. prof. Jan Kopcewicz (2024), Teresa Bronowska (zaplanowano przyznanie 13.09.2025 r.).

W 2025 roku po raz pierwszy przyznano odznaczenia państwowe za działalność na rzecz Stowarzyszenia Absolwentów UMK – byli to: mgr Izabela Walczyk, absolwentka biologii (Złoty Krzyż) i dr hab. Dorota Grabowska-Pieńkosz, absolwentka pedagogiki (Brązowy Krzyż)



Dr Cecylia Iwaniszewska – pierwszy Członek Honorowy SA UMK (XVI Zjazd „Jesienne Powroty 2010”, 4.09.2010 r.).

Fot. Alina Dauksza-Wiśniewska

HISTORIA NASZEGO STOWARZYSZENIA

„Jesienne Powroty” to czas spotkań po latach, wzruszających wspomnień i miłych wrześniowych spacerów po pięknym Toruniu, niezapomnianych wrażeń na wieczorze towarzyskim, nocy przegadanych w domu studenckim. Co roku rozstajemy się zawołaniem „Spotykajmy się!” i z postanowieniem, że będziemy do siebie pisać, mejlować, telefonować i mobilizować tych, którzy na zjazd nie przybyli.

Od początku istnienia Stowarzyszenia, raz w roku, wydawany jest biuletyn „Absolwent”; w sierpniu 1996 r. wydrukowano pierwszy jego numer. „Absolwent” jest pismem skierowanym do szerokiej rzeszy osób w kraju i za granicą, które ukończyły nasz Uniwersytet. Pełni też ważną rolę łącznika między środowiskiem uniwersyteckim a absolwentami. Znajdują się w nim, m.in.: najważniejsze informacje o działalności Stowarzyszenia, artykuły z życia Uczelni, wywiady i wspomnienia, sylwetki wybitnych naukowców-absolwentów, a także absolwentów, którzy odnieśli sukcesy w pracy poza UMK. W okresie 1995-2025 wydano 29 roczników o łącznym nakładzie blisko 30000 egzemplarzy.

Od 1996 r. ogłaszamy konkursy na wspomnienia absolwentów. Jest to ważna forma udokumentowania okresu naszych studiów, ale i naszych losów po opuszczeniu murów UMK. Do tej

tów. Motywem przewodnim wielu spotkań, które odbywają się m.in. w wielu zabytkowych obiektach Olsztyna, jest osoba Mikołaja Kopernika oraz jego działalność na terenie Warmii i Mazur.

Nasza organizacja od lat prowadzi działalność popularyzującą nasz Uniwersytet i jego osiągnięcia, miasto Toruń i Stowarzyszenie. Zorganizowano dziesiątki spotkań i wykładów (w tym naukowych i popularno-naukowych), wycieczek, zwiedzania wystaw, spotkań w terenie. Jedną z ważnych inicjatyw, realizowanej od lat, jest „Akcja Znicz”, podczas której co roku pod koniec października, odwiedzamy groby naszych byłych pracowników i absolwentów.

Na ww. działalność wielokrotnie występowaaliśmy o różnego typu granty. W 2025 r. przyznano środki na projekt „30 lat RAZEM – Absolwenci UMK i ich wpływ na otaczającą rzeczywistość”, w ramach którego powstało wydawnictwo „30 lat minęło... Księga jubileuszowa Stowarzyszenia Absolwentów UMK (1995–2025)”, zorganizowano cztery wykłady dotyczące fizjologii i medycyny (cieszyły się dużym powodzeniem) oraz wystawę przygotowaną przez mgr Alinę Daukszę-Wiśniewską pt. „30 lat razem – Stowarzyszenie Absolwentów UMK w obiektywie” (otwarcie 13.09.2025 r. w Bibliotece Uniwersyteckiej).

Na stronie Stowarzyszenia – strona UMK, zakładka „Absolwenci” – informujemy na bieżąco o najważniejszych wydarzeniach i imprezach. Zamieszczamy tam także wiele informacji bieżących i historycznych oraz zdjęć z 30-letniej działalności naszej organizacji. Strona posiada także podstronę „Pasje naszych absolwentów”, na której prezentowane są m.in. interesujące wystawy fotograficzne.

XXVIII Zjazd „Jesienne Powroty 2025”, który odbędzie się 13 września 2025 r. w Auli UMK podsumuje 30-lecie naszej działalności.

Informujemy, że biuro SA UMK znajduje się w gmachu Wydziału Chemii UMK, 87-100 Toruń, ul. Gagarina 7, pok. 25 (parter). Czynne jest w środy w godz. 12.30–16.00 (w poniedziałki, czwartki i piątki możliwy jest kontakt telefoniczny: 609-727-576).

dr Wojciech Streich
wiceprezes SA UMK



pory ukazały się 4 tomy (tom I w roku 2009, II – 2011, III – 2013, IV – 2017). Przygotowujemy piąty, który zamierzamy wydać na 30-lecie organizacji.

Istnieją cztery Kluby Stowarzyszenia: Warszawski Klub Stowarzyszenia Absolwentów UMK w Warszawie, Pomorski Klub Stowarzyszenia Absolwentów UMK w Gdańsku, Warmińsko-Mazurski w Olsztynie i Toruński Klub Stowarzyszenia Absolwentów UMK. Od 6 lipca 2019 r. zaczęło działać również Koło Ekonomistów, które zawiązano podczas zjazdu absolwentów Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania UMK roczników 1972–1989. Na szczególne wyróżnienie zasługuje klub olsztyński, który działa wzorowo od wielu lat skupiając liczne grono naszych absolwen-

Stowarzyszenie Absolwentów UMK
zaprasza na prelekcję

Czy nasze ciało i mózg mogą
starzeć się zdrowo?

Prowadzący:
dr n. med. Marek Jurgowiak

Kiedy: 20 maja 2025, godz. 16.30
Gdzie: Instytut Nauk Pedagogicznych UMK
ul. Lwowska 1, Toruń, sala 394 (II piętro)



Zrealizowano dzięki wsparciu
Gminy Miasta Toruń



Wstęp wolny

Renata Ozga z domu Cygańska – specjalista higieny radiacyjnej

Z Renatą Ozgą absolwentką chemii (1972 r.) rozmawia Janusz Cygański

– Na początku naszej rozmowy chciałbym cię prosić o jedno wyjaśnienie. Jak to się stało, że twoje koleżanki i koledzy ze studiów znają cię jako Adę, a ty przecież masz na imię Renata?

– Tak, Renata, ale kiedyś nie lubiłam swojego imienia. Myślałam, że jest takie mało przyjazne i staromodne. Dlatego, kiedy przyjechałam do Torunia, gdzie nikt mnie nie znał, przedstawiałam się jako Ada Cygańska. Po studiach, gdy wyszłam za mąż, przyjąłam nazwisko męża i wróciłam do oficjalnego imienia. Teraz je lubię.

– Dlaczego i kiedy zdecydowałaś się studiować chemię?

– Żeby odpowiedzieć na to pytanie muszę sięgnąć wspomnieniami głęboko wstecz, do czasów mojego dzieciństwa. Jak doskonale wiesz, bo jesteś moim młodszym bratem, urodziłam się w 1948 roku w Suszu, niewielkim, ale urokliwym miasteczku. Rodzice pobrali się rok wcześniej. Mama, Janina z domu Buczyńska, pochodziła z Lubelszczyzny, ze wsi Różanka nad Bugiem, a tata, Józef, urodził się w Kutnie. Po ślubie, jako pionierzy, osiedlili się w Suszu. Tata z dziada pradziada był licencjonowanym ogrodnikiem i w Suszu prowadził ogrodnictwo. Kiedy coraz trudniej było działać prywatnie, podjął dodatkową pracę jako inspektor uprawy tytoniu. Dzieciństwo wspominam, jako idylliczny wręcz okres. Ogród, kwiaty, mnóstwo przeróżnych roślin dookoła, zwierzęta domowe... Wychowywałam się blisko natury. Za kwiecistą dużą łąką mieszkała jedna z moich koleżanek, Ula Wilk. Po ukończeniu szkoły podstawowej wyjechała uczyć się w Technikum Chemicznym w Łodzi. Bardzo mi tym zaimponowała. Poszłam w jej ślady. Pojechałam się uczyć w technikum chemicznym, ale bliżej, do Grudziądza. A chemię polubiłam już w szkole podstawowej. W ogóle, lubiłam raczej ścisłe przedmioty, chociaż pierwszą dwójkę jaką w życiu dostałam, to była dwójka z... chemii.



Renata Ozga z d. Cygańska

– O, to ciekawe!

– Byłam jednak bardzo ambitna, więc tak się wzięłam do nauki, że po kilku miesiącach wygrałam nawet szkolną olimpiadę chemiczną. Duży wpływ na wybór mojej przyszłej edukacji miał też mój nauczyciel chemii, Witold Różyński. Był bardzo wymagający. Wiele razy nam powtarzał, że chemia i w ogóle przemysł chemiczny to przyszłość. Dostać się do Technikum Chemicznego w Grudziądzu nie było łatwo. O jedno miejsce ubiegało się pięć osób kandydatów, ale na tyle dobrze zdałam, że zostałam przyjęta. Nauka trwała pięć lat. To był dla mnie dość trudny, ale piękny okres. Mieszkałam na stacji. Do domu przyjeżdżałam na niedziele, mniej więcej raz w miesiącu. Muszę jednak przyznać, że niewiele brakowało, a nie zostałabym chemikiem. Od wczesnego dzieciństwa lubiłam tańczyć i śpiewać. W szkole podstawowej siedem lat uczyłam się grać na mandolinie i występowałam w szkolnym zespole muzycznym. Śpiewałam także w dwóch chórach. W którymś momencie zapragnęłam być

artystką. Wysłałam nawet podanie o przyjęcie do bardzo popularnego w tamtych czasach Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”. Nie pojechałam jednak na przesłuchania, kiedy dowiedziałam się, że nie będę tam mogła zdobyć średniego wykształcenia tylko zasadnicze.

– Żałujesz tej decyzji?

– Nie, skądże! To chemia stała się moim życiowym wyzwaniem. Po ukończeniu Technikum Chemicznego, a powiem nieskromnie: byłam najlepszą uczennicą w klasie, marzyłam o studiach na UMK. Złożyłam dokumenty, zdałam egzaminy wstępne i w 1967 roku zostałam studentką chemii na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii.

– Jak zapamiętałaś ten okres?

Mówi się, że czas studiów to najpiękniejszy okres w życiu, ale studenci chemii, może w przeciwieństwie do innych kierunków, nie mieli zbyt wiele wolnego czasu na smakowanie tzw. studenckiego życia. Dużo nauki, wejściówki, kolokwia przed każdymi zajęciami w laboratorium... Kiedy myślę o swoich profesorach to z największym sentymentem wspominam właśnie tych, którzy byli najbardziej wymagający. Ze szczególną atencją wspominam profesora Antoniego Swinarskiego, który wykładał chemię nieorganiczną oraz profesora Antoniego Basińskiego prowadzącego wykłady z chemii fizycznej. Najtrudniejsza do zaliczenia sesja egzaminacyjna na chemii była na trzecim roku. Miałam do zdania trzy egzaminy, w tym dwa dotyczące przedmiotów wykładanych przez cztery semestry. Jeden z nich był właśnie u profesora Basińskiego, drugi u profesora Arkadiusza Uzarewicza z chemii organicznej, a trzeci, z fizykochemii polimerów, u prof. Anny Narębskiej. Uczyłam się, jak nigdy wcześniej. Czekałam na wieczorną nagrodę, którą był godzinny spacer. Muszę się pochwalić, że chociaż była to najtrudniejsza sesja, to ja akurat zdałam ją najlepiej ze wszystkich sesji podczas całych studiów. Z każdego egzaminu dostałam piątkę! Żeby skończyć



Renata (Ada) Cygańska (Ozga) – Studentka II roku. Na spacerze w toruńskim lesie

Zostałam bardzo szybko kierownikiem laboratorium chemicznego. Dodatkowo uczyłam fizyki w Technikum Rolniczym. Jednak po dwóch latach zdecydowaliśmy się z mężem przenieść do Olsztyna.

– **Olsztyn przyciąga. Wiem coś o tym.**

– Miałam tu uczyć w chemii w LO IV. Musiałam jednak trochę poczekać, ponieważ gmach szkoły był jeszcze w budowie. Kiedy więc nadarzyła się okazja, by gdzie indziej – ale za to wcześniej – podjąć pracę, to z tej okazji skorzystałam. Zatrudniłam się w dziale Ochrony Radiologicznej Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Olsztynie. Zajmowałam się nadzorem nad aparaturą rentgenowską stosowaną w medycynie oraz oceną skażeń promieniotwórczych żywności i środowiska. Pracę miałam bardzo ciekawą i odpowiedzialną. By-



Juwenalia 1972 r. Na toruńskim rynku. Renata Cygańska (Ozga) pierwsza z prawej

z chwaleniem się to jeszcze tylko powiem, że podczas pięciu lat studiów nie oblałam ani jednego egzaminu.

– **Tylko gratulować!**

– Dziękuję! To stare czasy, ale miło się do nich wraca. Z wielkim sentymentem wspominam moje koleżanki i kolegów ze studiów, a szczególnie dwie przyjaciółki, z którymi mieszkalam w jednym pokoju w akademiku, a mianowicie Ewę Bryl i Lucynę Stradał. Na pierwszym roku mieszkalam w DS 2, na drugim w DS 3, a ostatnie trzy lata w DS 6.

– **A czy pamiętasz tytuł swojej pracy magisterskiej i jak się potoczyły twoje losy po ukończeniu studiów?**

– Pracę pisałam, pod kierunkiem profesor Alicji Łodzińskiej w Zakładzie Chemii Nieorganicznej. Tematu dokładnie nie pamiętałam, ale przed naszą rozmową odnalazłam egzemplarz mojej pracy, więc mogę go teraz przytoczyć: „Badanie widm absorpcyjnych w rozpuszczalnikach amidowych”. Dyplom uzyskałam w 1972 roku. W tym samym roku wyszłam za mąż za Ryszarda Ozgę, którego poznałam jeszcze na pierwszym roku studiów. Mój mąż pochodzi z Olsztyna. Studiował zootechnikę na Akademii Rolniczo-Technicznej. „Chodziliśmy ze sobą” – jak to się wtedy mówiło – przez cały okres moich studiów. Ten 1972 rok był dla mnie bardzo ważny, bo to nie tylko ukończenie studiów i ożenek, ale także decyzja o wspólnym z mężem wyjeździe do Grudziądza i podjęcie tam pierwszej pracy. Zatrudniłam się w Grudziądzkiej Wytwórni Tytoniu Przemysłowego.



Studentka wycieczka do Krakowa. Przerwa w podróży. Od lewej przyjaciółki: Ewa Bryl, Lucyna Stradał i Renata Cygańska (Ozga)

wały w niej nawet dramatyczne momenty, jak chociażby podczas dokonywania pomiarów skażeń po wybuchu w elektrowni atomowej w Czarnobylu. Nieustannie podnosiłam swoje kwalifikacje, uzyskiwałam niezbędne do wykonywania zawodu specjalizacje, uprawnienia i certyfikaty. Żeby zajmować się źródłami izotopowymi, musiałam zdobyć i co kilka lat potwierdzać państwowym trudnym egzaminem uprawnienia nadawane przez Prezesa Państwowej Agencji Atomistyki. Wyszło na to, że w mojej pracy stałam się bardziej fizykiem niż chemikiem. Przechodziłam kolejne szczeble zawodowej drogi, od asystentki do kierownika Działu Higieny Radiacyjnej. Działem kierowałam piętnaście lat, tj. od roku 2000 do 2015, kiedy przesłam na emeryturę. Dziś to pewnie niemożliwe tak przepracować w jednej firmie ponad czterdzieści lat, ale ja zawsze czułam się silnie emocjonalnie związana z moim zakładem pracy.

– Emerytura oznacza zamknięcie pewnego etapu w życiu. Niektórzy jednak decydują się kontynuować działalność zawodową, choć w inny niż dotychczas sposób. Ty do nich należysz.

– Rzeczywiście. Odpoczęłam kilka miesięcy i zabrałam się do roboty. Postanowiłam wykorzystać posiadane umiejętności i zdobytą wiedzę. Założyłam więc małą prywatną firmę i prowadzę ją do tej pory. Zajmuję się nadzorowaniem urządzeń wytwarzających promieniowanie jonizujące

w medycynie i przemyśle. Wykonuję projekty osłon w placówkach, w których wykorzystywane są urządzenia emitujące promieniowanie rentgenowskie. Prowadzę także szkolenia dla personelu medycznego z zakresu ochrony radiologicznej pacjenta oraz szkolenia dla osób chcących uzyskać uprawnienia inspektora ochrony radiologicznej w placówkach medycznych. Jako jedyna w naszym województwie posiadam zezwolenie Głównego Inspektora Sanitarnego do prowadzenia takich szkoleń.

– Jesteś bardzo zapracowana...

– Mówi się, że na emeryturze na wszystko brakuje czasu. To prawda. Chyba za dużo pracuję. Ubolewam, że nie zawsze mogę poświęcić mojej rodzinie tyle czasu ile bym chciała. A mam wspaniałego męża, wspaniałe dzieci Anitę i Łukasza. Mam wspaniałych zięcia Macieja i synową Magdę. Doczekałam się także czworga cudownych wnucząt: Michała, Aleksandra, Jakuba i najmłodszej, sześciolatniej Laury. Rodzina jest dla mnie bardzo ważna.

– A jak odpoczywasz?

– Lubię aktywny wypoczynek. Dużo podróżuję. Razem z mężem, naszymi przyjaciółmi i rodziną odwiedziłam prawie wszystkie europejskie kraje. Jednak największe wrażenie zrobiły na mnie Chiny i Iran. Podróżuję także po Polsce. Mam takie stałe grono kilku przyjaciółek, z którymi od wielu lat odbywamy „babskie” wyprawy do ciekawych miejsc. Ostatnio



Z mężem Ryszardem na wycieczce w Cannes, 2023 r.



W czasie spaceru po Toruniu, 1972 r. Od lewej: Ryszard Ozga (przyszły mąż Renaty), Renata Cygańska i Ewa Bryl – studentki piątego roku chemii oraz Krzysztof Chojnacki, student czwartego roku geografii.

np. byliśmy w Lublinie na wystawie malarstwa Tamary Łempickiej, zwiedziliśmy zamek w Malborku czy muzea w Bydgoszczy.

– A jakie masz plany?

– W tym roku mijają 53 lata mojej aktywności zawodowej. Nie wiem jeszcze czy będę kontynuować pracę, choć Ci, z którymi współpracuję bardzo mnie do tego namawiają. Chciałabym mieć jednak więcej czasu dla rodziny i dla siebie. Po tych wielu latach czuję się zawodowo spełniona i doceniona. Zostałam odznaczona przez Prezydenta RP Krzyżem Zasługi i Złotym Medalem za Długoletnią Służbę. Otrzymałam też Honorową Odznakę za Zasługi Dla Ochrony Zdrowia.

– Czego Ci życzyć na koniec naszej rozmowy?

– Dobrego zdrowia, grona przyjaciół wokół mnie i ciekawych wypraw turystycznych.

– Gorąco Ci tego życzę!

Fot. nadesłane

Pytanie o znaczenie i sens życia we Wszechświecie

Istnieją dwie różne koncepcje statusu życia we Wszechświecie. Jedna to przekonanie, że życie jest niezbyt ważną, przypadkową „ozdobą” świata fizycznego, bez istotnego znaczenia dla globalnego kosmicznego porządku. Koncepcja druga, to przekonanie, że życie ma głębokie znaczenie i ważne miejsce w strukturze Wszechświata.

Kwestią zasadniczą jest nierozwiązany do chwili obecnej problem występowania życia we Wszechświecie. Czy w jakiś szczególny, nieznaný sposób pojawiło się ono tylko na planecie Ziemia, czy przeciwnie, jest zjawiskiem kosmicznym realizującym się w różnych miejscach Wszechświata.

Ziemia nie wydaje się być jakimś szczególnie wyróżnionym miejscem, co sugeruje, że nie powinno być zasadniczych przeszkód w pojawianiu się życia w różnych lokalizacjach kosmicznych. Potrzebne dla znanego życia pierwiastki, substancje chemiczne i woda występują pospolicie. Nie można zatem wykluczyć, że podobne procesy jak na Ziemi zachodzą także w innych miejscach Wszechświata, prowadząc do uruchomienia procesów życiowych. Istnieje także możliwość, że określone „zarodki” życia przemieszczają się we Wszechświecie na zasadzie panspermii. Biorąc także pod uwagę nieprawdopodobny ogrom Wszechświata z niezliczoną ilością galaktyk, słońc i planet, tym bardziej poddajemy się sugestii, że życie jest fenomenem kosmicznym. Nie mamy jednak żadnego dowodu, że tak jest naprawdę. Dopóki takiego dowodu ludzkość nie zdobędzie, trudno jest prowadzić rozważania na temat znaczenia życia w aspekcie globalnym całego Wszechświata. Wiadomo jednak, że istniejące na naszej planecie życie wnosi niewymierne wartości i posiada duże znaczenie dla jej funkcjonowania. Na Ziemi doszło także do pojawienia się spektakularnych zjawisk, jakimi są inteligencja, świadomość i umysł. Nie ma wątpliwości, że osiągnięcie tak wysokiego poziomu rozwoju życia jest niezwykle trudne i prawdopodobnie wyjątkowe.

Nie wszędzie ewolucja życia osiągać musi tak wysoki poziom. Jednak przypadek Ziemi wskazuje, że jest to możliwe.

Rozwój życia na Ziemi doprowadził do powstania wielkiej różnorodności drob-noustrojów, grzybów, roślin i zwierząt. Organizmy te utworzyły nowy rodzaj sfe-



Prof. dr hab. Jan Kopcewicz

Fot. Alina Dauksza-Wiśniewska

ry planetarnej zwanej biosferą. Biosf ad, poprzez który przepływa materia i energia utrzymująca nie tylko procesy życiowe, ale także wpływająca na podstawowe zjawiska geochemiczne planety, jak cykle biogeochemiczne, skład atmosfery czy kształtowanie litosfery. Jeśli życie powstało także w innych miejscach Wszechświata, to wytworzone tam zostały również odpowiednie biosfery, choć wzorzec rozwojowy życia ziemskiego niekoniecznie posiadać musi charakter uniwersalny.

Problem istnienia życia we Wszechświecie należy jednak rozpatrywać w dwóch aspektach. Pierwszy to możliwość istnienia różnych form życia zbliżonego do ziemskiego. Aspekt drugi, to możliwość istnienia zjawisk życiowych, krainowo różnych od ziemskiego. Puszczając wodze fantazji, np. życie będące zbiorem zin-

tegowanych procesów niezależnych od fizycznego podłoża, życie wykorzystujące energię magnetyzmu, bądź życie, które nie potrzebuje struktury biologicznej. Tego typu zjawiska nie mieszczą się w stosowanej przez nas definicji życia. Ale jeśli takie fenomeny charakteryzowałyby się świadomością, to należałoby je traktować jako zjawiska dla życia równorzędne. Podejrzewać można, że ewolucja materii biegnie różnymi kanałami rozwojowymi. Tym bardziej, że oprócz znanej nam materii barionowej we Wszechświecie istnieje, i wręcz przeważa, inny nieznan nam rodzaj materii, tzw. ciemna materia. Tak więc, wykluczyć nie można, że znane nam życie ziemskie, biochemiczno-biofizyczne, jest tylko jednym z wariantów tego fenomenu.

Tak czy inaczej, pozostaje kwestia sensu życia w olbrzymim Wszechświecie.

Czemu ten fenomen miałby służyć i na czym polega jego rola w kosmologii?

Silna wersja zasady antropicznej stanowi, że Wszechświat musi być taki, jaki jest, aby na którymś etapie jego rozwoju mógł się pojawić inteligentny obserwator. Innymi słowy prawa natury i ewolucja Wszechświata są w jakiś niesprecyzowany sposób skazane na wykształcenie życia i świadomości. Tak więc, życie w ogólności, a istoty świadome w szczególności, są w pewnym sensie celem szczególnych przemian wysoko uorganizowanej materii. Procesy te są jak gdyby wbudowane w prawa natury, obowiązujące w tym Wszechświecie. Laureat Nagrody Nobla Christian de Dure wręcz stwierdził, że Wszechświat jest „brzemienno w życie”, a samo życie jest „kosmicznym imperatywem”.

Życie i świadomość są jednocześnie tak szczególne pod wieloma ważnymi względami, że nie można ich traktować jako tylko jeszcze jednego układu fizycznego. Z kosmologicznego punktu widzenia, fundamentalnie nowe zjawiska w historii Wszechświata pojawiały się po przekroczeniu wartości progowych temperatury, energii, bądź złożoności. Najpierw

kwarki i gluony połączyły się w protony i neutrony. Po upływie 380 tysięcy lat elektrycy i cząstki jądrowe utworzyły atomy. Po milionach lat powstały gwiazdy i galaktyki. Po miliardach lat pojawiło się życie, świadomość i umysł. Życie i świadomość są więc kolejnym znaczącym krokiem na drodze kosmicznej ewolucji. Te mentalne byty są już całkiem unikatowe. Nie ma możliwości opisania ich w ten sam sposób jak rzeczy materialne. Są bez wątpienia od nich odrębne. Te „nowe” byty są jednak w stanie poznawać tajemnice Wszechświata. Istnienie świadomego obserwatora czyni, że Wszechświat przestaje być pusty i bezsensowny. Bez świadomego obserwatora, Wszechświat jest martwy i całkowicie niezrozumiały. Być może, więc życie i świadomość są nieuniknionym wynikiem sprzyjającej życiu natury Wszechświata. Tak zdefiniowana teza staje jednak przed bardzo trudnym wyzwaniem, ponieważ sugeruje istnienie celowości we Wszechświecie. Czas pokaże, czy teza taka ma zarzewie racjonalności.

Co jest więc sensem istnienia życia we Wszechświecie? Przez miliardy lat Wszechświat istniał i nie miał pojęcia o tym, że

istnieje. W pewnym momencie jednak, na pewnej planecie, a być może na wielu, ewoluowało życie i zdarzyło się coś niewiarygodnie dziwnego – mikroskopijne cząstki Wszechświata zyskały świadomość i zaczęły gromadzić wiedzę o sobie i o Wszechświecie, którego są częścią. Tak więc, fizyczny, materialny Wszechświat przestaje być pozbawionym świadomości, staje się Wszechświatem świadomym. Wielki astronom i kosmolog Carl Sagan napisał „świadomi ludzie to personel, który służy kosmosowi do badania siebie”. Tak więc, to co człowiek wie o Wszechświecie, jest zarazem tym, co Wszechświat wie o sobie.

Zatem Ziemia albo jest jedynym, albo jednym z wielu, ognisk świadomości w olbrzymim Wszechświecie. Są to miejsca szczególne, ponieważ pojawienie się świadomości jest prawdopodobnie nadrzędnym sensem istnienia życia we Wszechświecie.

[Wykład wygłoszony przez prof. dr. hab. Jana Kopcewicza 14 września 2024 r. podczas XXVII Zjazdu Absolwentów UMK „Jesienne Powroty 2024” w auli UMK – red.]

I.3. Zmęczenie materii

Biliony lat trwania Wszechświata
materia zwolna
odczuwa zmęczenie
spowolnienie reakcji
koniec wyższych poziomów
ustanie wędrówek galaktyk
postępujące ochłodzenie

Wspaniały rozwój materii i myśli
gwałtownie zahamowany
nie ma już więcej
olbrzymich zwycięstw
odkryć nowych światów
wzlotów
ponad galaktyczne obszary

Lokalne zaburzenia kosmicznych relacji
wybuchy gwiazd supernowych
rozproszenie energii
chaos
degeneracje galaktycznych cywilizacji
próby ucieczki
w inne wymiary

Trwoga i rozpacz
bunt i apatia
wszystko istnieje

z piętnem przeznaczenia
masy materii
zamarły w bezruchu
atomy przechodzą w fazę
uśpienia

Nic nie jest
w stanie
wstrzymać degradacji
prawa natury
tak skonstruowane
wszystko
w gestii Centrum Wszechmądrości
ono milczy
nie przewiduje
zmiany

I.4. Cisza kosmosu

Ciemność
masy materii
martwe i zimne
czekają
bez ruchu
na koniec
dramatu

Komputer wieczności
wprowadza
ostatnie polecenie
ruch galaktyk
do środka

całej materii
spotkanie

Ciemne galaktyki
stapiają się
z sobą
tak długo
oddalone
są znowu
razem

Atomy schodzą
na najniższe poziomy
nuca
pieśń natury
piano

Koniec programu
wszystko już zrealizowane
nic więcej
nie będzie
może
innym razem

Interfaza materii
granica
między dawnym
i przyszłymi
światami
cisza
brak sygnału

[Powyższe utwory wybrano z tomu wierszy Jana Kopcewicza pt. „Legends kosmosu”, Toruń 2022.]

Zawsze myślimy o naszej Uczelni

Ze Stanisławem Krausem, prezesem Stowarzyszenia Absolwentów UMK, rozmawia Wojciech Streich

– Jak wspominasz początki naszego Stowarzyszenia? Kto zachęcił Ciebie do działania?

– Początki Stowarzyszenia pamiętam bardzo dobrze. Kolega z roku zapropnował, bym uczestniczył w zebraniu założycielskim Stowarzyszenia Absolwentów UMK (SA UMK). Stowarzyszenie miało obejmować absolwentów wszystkich kierunków studiów. Tym sposobem znalazłem się w gronie 22 uczestników pierwszego zebrania założycielskiego Stowarzyszenia Absolwentów, którzy ukończyli różne typy studiów: pierwszego i drugiego stopnia oraz studiów stacjonarnych i niestacjonarnych. Koncepcję powołania i funkcjonowania Stowarzyszenia zreferowali jego główni pomysłodawcy: były wojewoda toruński Bernard Kwiatkowski oraz prof. Karol Jankowski i prof. Andrzej Jamiołkowski. Nie będę opisywał poszczególnych etapów w procesie założycielskim, ważny był moment zwołania pierwszego walnego zebrania członków i sympatyków Stowarzyszenia, przyjęcie statutu, wybór pierwszych władz i rejestracja sądowa (3 lipca 1995 r.). Pierwszy Zjazd Absolwentów, połączony z walnym zebraniem członków Stowarzyszenia, odbył się 17 i 18 lutego 1996 r. Pierwszym prezesem Stowarzyszenia został absolwent prawa Jan Szoc, wówczas mieszkający w Warszawie.

W moim przekonaniu, można było wówczas odczuć duże zainteresowanie osób i instytucji towarzyszące powołaniu organizacji skupiającej absolwentów UMK, w mieście, które od początku lat powojennych było siedzibą pierwszego w regionie uniwersytetu, w którym nie było wcześniej organizacji reprezentującej rzeszę kilkudziesięciu tysięcy absolwentów tej Uczelni. Dziś, z perspektywy trzech dekad naszej działalności, można powiedzieć, że w każdej kadencji władz naszej organizacji były osoby, które szczególnie zasłużyły się dla jego rozwoju. Część tych osób już nie żyje. Przyjęliśmy zasadę, że na każdym zjeździe wspominamy członków i działaczy zmarłych w ostatnim okresie. W sposób szczególny doceniamy osoby, którym Stowarzyszenie nadało godność Członka Honorowego. Kapitułę przewodniczy dr Cecylia Iwaniszewska, która ten zaszczytny tytuł otrzymała jako pierwsza.

Dziś z dumą obchodzimy 30-lecie powołania Stowarzyszenia Absolwentów UMK, które od momentu powstania do



Fot. Alina Dauksza-Wiśniewska

chwili obecnej prowadzi nieprzerwanie działalność statutową.

– Gdzie odbywały się pierwsze spotkania i zebrania? Kogo byś szczególnie wyróżnił z uwagi na jego aktywność i zaangażowanie?

– Wspomniane już zainteresowanie działalnością powstającego Stowarzyszenia wpływało na poziom aktywności i zaangażowania członków a nawet sympatyków. Od samego początku działalność Stowarzyszenia wspierały też władze Uniwersytetu, co przejawiało się w udziale kadry akademickiej w organach wybieralnych naszej organizacji, prowadzeniu wykładów i seminariów na rzecz członków i sympatyków SA UMK oraz członków społeczeństwa, współdziałaniu w wydawaniu naszego biuletynu „Absolwent” oraz tomów *Wspomnień Absolwentów*, udostępnianiu sal na różne spotkania i w wielu innych po-

dejmowanych przedsięwzięciach. Ta rola Uniwersytetu jest trudna do przecenienia, bowiem – jak dotychczas – Stowarzyszenie Absolwentów nie prowadzi działalności gospodarczej, a głównym źródłem pokrywania kosztów działalności statutowej są składki członkowskie.

Ze swej strony Stowarzyszenie odważnie miało swoją statutową powinność, uczestnicząc w licznych działaniach promocyjnych na rzecz Uczelni i jej znaczącego dorobku.

Początkowo nasza działalność ograniczała się do regionalnego zasięgu, by po kilku latach rozszerzyć go na obszary, w których mieszkała znacząca liczba absolwentów różnych roczników i kierunków studiów. Tak powstały kluby terenowe w Warszawie, Olsztynie, Trójmieście i w Toruniu.

W tym pionierskim okresie trudno byłoby kogoś szczególnie wyróżnić, wie-

le osób angażowało się w miarę swoich możliwości.

– Czym zajmowałeś się w tym pierwszym okresie i za co byłeś odpowiedzialny?

– W pierwszym okresie, chociażby z racji powierzonej mi w roku 1996 funkcji wiceprezesa Zarządu i wykształcenia ekonomicznego, zajmowałem się głównie sprawami finansowymi Stowarzyszenia i współpracą z władzami Uczelni oraz innymi organizacjami. W roku 2007 zostałem wybrany na funkcję prezesa Zarządu, co spowodowało, że byłem zobowiązany do zajmowania się działalnością całego Stowarzyszenia.

– Czy były jakieś przeszkody i trudności? Które z nich szczególnie wam dokuczały? Czy podejmowano jakieś środki zaradcze?

– Przeszkód w rozwoju działalności Stowarzyszenia nie brakowało. Jedną z głównych pozostaje kwestia źródeł finansowania. Dotychczas nie podjęto działalności gospodarczej, która – w ocenie władz SA UMK poszczególnych kadencji – nie była możliwa do uruchomienia. Mimo to zakres naszej działalności organizacyjnej i merytorycznej, prowadzonej wyłącznie społecznie, stale się rozszerzał. Było to możliwe dzięki pracy członków, w tym głównie Zarządu, Rady i Komisji Rewizyjnej. Szczególnie znaczący wkład pracy w przygotowanie Zjazdów w ostatnich latach zawdzięczać należy zespołowi w skład którego wchodzi: Alina Dauksza-Wisniewska, Irena Gęsicka, Małgorzata Kacprzak, Stanisława Kłosińska, Renata Lisiecka, Olga Narbutt, Andrzej Przystalski, Wojciech Streich, Izabela Walczyk, Bogdana Wilczyńska. Pewną pomocą w pozyskiwaniu źródeł finansowania było otrzymanie statusu organizacji pożytku publicznego, co pozwoliło na ubieganie się o 1,5% odpis od podatku dochodowego.

Istotną rolę w rozwoju działalności odgrywało również rozpoczęcie działalności projektowej. Pierwsze zrealizowane przedsięwzięcia, finansowane z grantów Prezydenta Miasta Torunia, przygotowała dr hab. Dorota Grabowska-Pieńkosz, członek Zarządu. Uruchomienie działalności projektowej stanowiło pewien przełom w działalności Stowarzyszenia i z pewnością będzie owocowało w latach następnych.

– Ponieważ działasz w Stowarzyszeniu od samego początku, myślę, że mógłbyś podzielić te 30 lat przynaj-

mniej na trzy okresy: założycielski, pracę na rzecz Stowarzyszenia i kierowanie nim. To długi i chyba niełatwy czas, prawda?

– Tak, w okresie mienionych 30 lat można wyróżnić etapy rozwojowe w działalności Stowarzyszenia Absolwentów.

W początkowym okresie, podejmowano przede wszystkim prace związane z opracowaniem statutu, uruchomieniem działalności biura, wyłonieniem władz statutowych i organizowanie pierwszych Zjazdów Absolwentów („Jesiennie Powroty”), połączonych z Walnymi Zebraniami statutowymi członków, których w pierwszych latach było ok. 1200 (osoby zamieszkałe w wielu miejscowościach na terenie kraju, a także pewna grupa członków zamieszkałych za granicą). Od samego początku, Zjazdowi towarzyszyły spotkania absolwentów poszczególnych kierunków studiów. Przykładowo, z okazji 40-lecia ukończenia studiów magisterskich absolwenci fizyki z roku 1967 spotkali się na XIII Zjeździe w roku 2007. Na podobnych zjazdach w ramach „Jesiennych Powrotów” spotykali się absolwenci biologii, prawa, administracji, matematyki czy chemii. Okazją do zorganizowania takich imprez były także rocznice uruchomienia kształcenia na danych kierunkach. Z tej właśnie okazji spotkali się w 50. rocznicę istnienia Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania, który – jako Instytut Ekonomiczny na prawach Wydziału – rozpoczął kształcenie od roku 1968/1969. Efektem spotkania było m.in. powołanie Koła Ekonomistów, które organizuje wyjazdy integracyjne, spotkania z absolwentami – ekonomistami, współdziała z Zarządem Stowarzyszenia.

Szczególnym elementem programu – już pierwszych zjazdów – było wręczanie absolwentom UMK, którzy ukończyli studia pół wieku temu, okolicznościowych dyplomów sygnowanych przez nasze Stowarzyszenie i rektora UMK. Jest to swego rodzaju uroczystość „odnowienia dyplomu” po 50 latach od jego uzyskania. Trzeba tu podkreślić, iż absolwenci – jubilaci wysoko cenią ten rodzaj pamiątkowego wyróżnienia.

W kolejnych dekadach, od rozpoczęcia działalności przez Stowarzyszenie, wprowadzano szereg form sprzyjających promocji oraz inicjowaniu działań służących rozwojowi UMK, a także utrwalaniu więzi środowiskowych absolwentów Uczelni. Kierując się tą statutową powinnością, w programie każdego Zjazdu przewidywane jest wystąpienie rektora lub prorektora Uniwersytetu, uwzględniające omówienie najważniejszych

osiągnięć naszej Uczelni w ostatnim okresie i zaprezentowanie jej dorobku oraz pozycji na tle innych uniwersytetów. Wiele z tych wykładów to znakomite, godne zapamiętania wystąpienia.

Dążenie do umacniania wzajemnych kontaktów między Uniwersytetem a jego absolwentami jest uwzględniane w zasadzie w każdym przedsięwzięciu podejmowanym przez Stowarzyszenie. Przykładowo, w wielu posiedzeniach Zarządu i Rady uczestniczą przedstawiciele jego władz. Najczęściej są to prorektorzy upoważnieni do kontaktów z organizacjami. Z kolei kierownictwo Uczelni zaprasza przedstawicieli naszego środowiska do udziału w inauguracjach roku akademickiego, Święcie Uczelni czy innych spotkaniach okolicznościowych. Uczestnicy niektórych zjazdów mieli możliwość udziału w specjalistycznych wykładach organizowanych przez jednostki naukowo-badawcze, np. Interdyscyplinarne Centrum Nowoczesnych Technologii UMK. Także cele podejmowanych projektów uwzględniają statutowy zapis dotyczący promocji Uczelni i integracji środowiska absolwentów. Stowarzyszenie prowadzi również działalność edukacyjną, która jest realizowana m.in. w ramach „Jesiennych Powrotów”, w programie których znajduje się zawsze wykład okolicznościowy, obejmujący różne aspekty działalności naukowej i publicystycznej referenta. Do wygłoszenia wykładu najczęściej zapraszani są znakomici wykładowcy UMK. Ponadto organizowane wykłady otwarte dla społeczności lokalnych czy prelekcje wygłaszane w trakcie wyjazdów studyjnych organizowanych dla członków Stowarzyszenia, także przyczyniają się do promocji Uczelni i integracji środowiska absolwentów. Można bez większej przesady stwierdzić, że chyba każdy członek naszego Stowarzyszenia to dobry przykład ambasadora UMK w swoim, i nie tylko, środowisku zawodowym i społecznym.

Ten rozszerzający się zakres działalności wymaga oczywiście planowania i koordynacji przedsięwzięć. Jest to tym trudniejsze, że prowadzona działalność statutowa zmusza nas do ponoszenia rosnących kosztów. Na szczęście są jeszcze członkowie i działacze, którzy z godnym podziwu zaangażowaniem podejmują się realizacji zadań statutowych.

Moim naczelnym przesłaniem jest w całym okresie sprawowania funkcji – czyli od 2007 roku – niedopuszczenie do obniżenia poziomu dynamiki działalności merytorycznej i organizacyjnej Stowarzyszenia.

– Staszku, jesteś prezesem Stowarzyszenia już 18 lat. Co szczególnie zapamiętałeś z tych lat prezesowania?

– Trudno byłoby wymienić jakieś jedno szczególnie wydarzenie w życiu Stowarzyszenia. Było ich wiele. Warto w tym miejscu wspomnieć o nowo uruchamianych formach działalności, takich jak projekty grantowe realizowane w ramach konkursów czy spotkania z naszymi absolwentami w klubach terenowych, które odbywały się głównie w ramach wyjazdów studyjnych. Zapamiętałem np. interesujące spotkanie organizacyjne absolwentów UMK na Zamku w Olsztynie, połączone z ciekawymi wystąpieniami naszego Członka Honorowego prof. Janusza Małłki oraz prof. Witolda Wojdyły i dr. Jerzego Sikorskiego; wszystkie one dotyczyły działalności Mikołaja Kopernika. Z kolei inne ciekawe spotkanie odbyło się na Zamku Krzyżackim w Malborku, gdzie spotkaliśmy naszych absolwentów, którzy zaprezentowali stan odbudowy i prowadzoną działalność popularyzatorską. Oczywiście tych interesujących spotkań było więcej, tu wspominałem tylko o niektórych.

– Zjazdy absolwentów, które w pewnym okresie nazwano „Jesiennymi Powrotami”, są specjalnością Stowarzyszenia Absolwentów UMK, spełniając bardzo ważną rolę w kontaktach z naszymi absolwentami. Jak je wspominasz i które szczególnie zapamiętałeś?

– „Jesienne Powroty” stwarzają okazję do najbardziej satysfakcjonujących spotkań z absolwentami – jubilatami, którzy na zjazdach odbierają dyplomy z okazji 50-lecia ukończenia studiów. Tej uroczystości towarzyszą niecodzienne wzruszenia z powodu spotkania – często po latach – wielu zaprzyjaźnionych osób i odnowienia wspomnień z lat studenckich. Nie jestem w stanie wskazać konkretnego, zapamiętanego Zjazdu. Wszystkie mają ten sam poziom wzruszeń i jednakowo odwołują się do wspomnień. Niekiedy nawet przyjazdy po latach nie są możliwe; na przykład absolwent Wydziału Prawa i Administracji sprzed 25 lat Nguyen M. napisał z Hanoi do koleżanek i kolegów z roku bardzo serdeczny list, w którym stwierdza, że jego marzeniem jest wzięcie udziału w jednym z kolejnych zjazdów.

Podsumowując: wszystkie zjazdy w grodzie Kopernika pozostawiają niezatarte wspomnienia i urok, które towarzyszą nam w kolejnych latach naszego życia zawodowego, czy już na emeryturze. Stąd liczę, że weźmiemy Państwo udział w zbliżającym się XXVIII Zjeździe, który będzie

także zwieńczeniem obchodów 30-lecia SA UMK. Spotkajmy się zatem 13 września 2025 r. Serdecznie zapraszamy!

– Media to ponoć potęga. Także Stowarzyszenie Absolwentów UMK jest aktywne na tej płaszczyźnie.

– Dla wielu osób źródłem informacji o Stowarzyszeniu i Uczelni jest nasz biuletyn „Absolwent” (również w wersji internetowej) i odnowiona strona Stowarzyszenia. Chciałbym przy tej okazji przekazać serdeczne podziękowanie całemu zespołowi redakcyjnemu „Absolwenta” za wieloletnią pracę związaną z redagowaniem tego rocznika. Szczególnie dziękuję redaktorowi prowadzącemu i wiceprezesowi Zarządu Koledze Wojciechowi Streichowi oraz Koleżankom, członkom Zarządu: Alinie Daukszy-Wiśniewskiej, Oldze Narbutt i Izabeli Walczyk.

Liczę, że nasi członkowie i sympatycy nadal będą nadsyłać informacje o swojej działalności w ramach Stowarzyszenia oraz o swoich doświadczeniach zawodowych czy dorobku naukowym, ale także o sukcesach osobistych na innych płaszczyznach.

– Nasza organizacja działa także poza Toruniem w formie lokalnych klubów. Jak oceniasz ich aktywność i kogo szczególnie chciałbyś tutaj wspomnieć lub wyróżnić?

– Kluby SA UMK działają w Warszawie, Gdańsku, Olsztynie i w Toruniu. Stanowią niezwykle ważne ogniwo naszej struktury organizacyjnej. Realizują zadania statutowe na rzecz członków Stowarzyszenia, zamieszkujących na terenie działania danego klubu. Wszystkie prowadzą regularną działalność, wynikającą z zapotrzebowania ich członków. Szczegółowy opis działań klubów zamieszczamy na łamach biuletynu „Absolwent”. Stosunkowo najszerszy zakres działalności podejmuje Klub Warmińsko-Mazurski w Olsztynie. Jego działalnością kierują: Koleżanka Teresa Bronowska i Koledzy Janusz Cygański i Jacek Szubiakowski. Warto w tym miejscu przypomnieć, że Kolega Janusz Cygański otrzymał z rąk rektora UMK prof. Andrzeja Sokali w roku 2023 tytuł Ambasadora Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, z czego – nie ukrywamy – jesteśmy bardzo dumni. Chciałbym też wspomnieć o szczególnej inicjatywie członków Klubu Toruńskiego naszego Stowarzyszenia. Jest to udział w podjętej przez Koleżanki i Kolegów z tego Klubu Akcji Znicz, w ramach której przed 1 listopada każdego roku porządkowane są

groby naszych nauczycieli akademickich. Organizatorem przedsięwzięcia jest prof. Andrzej Przystalski.

– ... i na koniec: kim jest Stanisław Krause, ekonomista? Proszę, powiedz kilka słów o sobie.

– Po studiach na Wydziale Nauk Ekonomicznych i Zarządzania (wówczas Instytucie Ekonomicznym), odbyłem staż w Ośrodku Badawczo-Rozwojowym Pojazdów Jednośladowych, a następnie podjąłem pracę na stanowisku dyrektora w Oddziale Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Bydgoszczy; okresowo także kierowałem Oddziałem Instytutu Kształcenia Ekonomicznego PTE oraz Zakładem Ekspertyz Gospodarczych „Petex”. W tym czasie ukończyłem Studium Pedagogiczne Akademii Ekonomicznej w Poznaniu. Byłem także uczestnikiem Studium Doktoranckiego w tej Uczelni. Po uruchomieniu Wyższej Szkoły Zarządzania i Finansów zostałem w niej dziekanem. Tę funkcję pełniłem następnie w Wyższej Szkole Gospodarki jako prodziekan i dalej dziekan ds. kształcenia ekonomicznego. W całym okresie pracy zawodowej współpracowałem z Wydziałem Nauk Ekonomicznych i Zarządzania UMK w Toruniu. Moją wielką pasją jest Olimpiada Wiedzy Ekonomicznej, której jestem współorganizatorem i opiekunem młodych olimpijczyków z województwa kujawsko-pomorskiego. Funkcja ta z racji kontaktu z młodzieżą uzdolnioną ekonomicznie sprawia mi szczególną satysfakcję. Jestem członkiem Zarządu Fundacji Forum Rozwoju Regionalnego województwa Kujawsko-Pomorskiego oraz członkiem Sejmiku Gospodarczego.

9 września 2017 roku otrzymałem Medal Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego Unitas Durat Palatinatus Cuiaviano-Pomeraniensis za działalność na rzecz Stowarzyszenia Absolwentów UMK. Medal ten traktuję jako wyróżnienie środowiska absolwentów UMK.

– Przed naszym spotkaniem prosiłem mnie, żeby zamieścić w tej rozmowie podziękowania dla władz rektorskich naszej Uczelni.

– W imieniu Zarządu i Rady Stowarzyszenia Absolwentów UMK chciałbym przekazać na ręce Pana Rektora prof. dr. hab. Andrzeja Tretyna bardzo serdeczne podziękowanie za wspieranie naszej działalności. Słowa te kierujemy do obecnych władz Uniwersytetu, a także władz poprzednich kadencji.

– Dziękuję za rozmowę.

Prof. dr hab. Jan Kopcewicz (laudacja)

Rada Stowarzyszenia Absolwentów UMK na wniosek Kapituły przyznała na posiedzeniu w dniu 19 kwietnia 2024 r. godność Członka Honorowego Stowarzyszenia długoletniemu rektorowi i działaczowi Stowarzyszenia, profesorowi Janowi Kopcewiczowi.

Jan Kopcewicz urodził się 3 marca 1940 r. w Brzyskach koło Jasła. Maturę zdał w II Liceum w Toruniu w 1956 r. i zapisał się na studia biologiczne na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika. Studia ukończył w 1961 r., specjalizując się w fizjologii roślin pod kierunkiem prof. Mariana Michniewicza i od razu został zatrudniony w Zakładzie Fizjologii Roślin UMK. W 1968 r. obronił pracę doktorską „Studia nad endogennymi giberelinami i inhibitorami wzrostu sosny zwyczajnej *Pinus silvestris*”, wykonaną pod kierunkiem prof. Michniewicza. W 1972 r. habilitował się na podstawie pracy „Studia nad fizjologiczną rolą hormonów estrogennych w procesach wzrostu i rozwoju roślin”. W 1980 r. został profesorem nadzwyczajnym, a w 1991 r. – profesorem zwyczajnym. Jego Zakład z czasem zmienił nazwę na Zakład Fizjologii i Biologii Molekularnej Roślin.

Zainteresowania naukowe profesora Kopcewicza dotyczyły fizjologicznych i molekularnych mechanizmów wzrostu i rozwoju roślin, jest też autorem podręczników akademickich, a w ostatnim czasie profesor zajął się aktualnymi problemami i przyszłością życia na naszej planecie i poza nią. We współpracy z trzema profesorami UMK, wydał dwie książki poświęcone tej tematyce.

W okresie swej pracy pełnił prof. Jan Kopcewicz szereg funkcji na UMK, był dyrektorem instytutu, dziekanem, prorektorem, a w latach 1982-2005 czterokrotnie pełnił funkcję rektora UMK. Były to czasy bardzo różne, od stanu wojennego, kiedy to rektor stawał w obronie pracowników i studentów zagrożonych różnymi represjami stanu wojennego, aż do rozpoczynającego się okresu rozwoju Uczelni, transformacji, powiększania liczby wydziałów.

Do Stowarzyszenia Absolwentów UMK prof. Jan Kopcewicz zapisał się 3 stycznia 1996 r. i od początku włączał się do działań na rzecz dalszego rozwoju organizacji. Mimo rozlicznych obowiązków rektora, znajdował czas dla Stowarzyszenia i uczestniczył w kolejnych działaniach. Widział bowiem potrzebę i korzyści wynikające dla obu stron przez utrzymywanie więzi Uczelni z jej



Fot. Alina Dauksza-Wiśniewska

absolwentami. Uczestniczył w „Jesiennych Powrotach 2001”, dziękował wtedy byłym absolwentom za promowanie Uczelni, dziękował też Zarządowi za zaangażowanie i pracę na rzecz Stowarzyszenia.

W 2003 r. Zarząd Stowarzyszenia Absolwentów UMK postanowił w sposób szczególny honorować osoby, które ukończyły studia 50 lat wcześniej. Rektor Jan Kopcewicz był obecny na „Jesiennych Powrotach” 6 września 2003 r., kiedy po raz pierwszy wręczone zostały jubilatowi listy gratulacyjne. Wśród tych 54 osób, którym Rektor uściśnął rękę i przekazał miłe słowa, byli emeryci – niekiedy mieszkający gdzieś bardzo daleko – i byli też profesorowie, jeszcze czynni na UMK. Wszyscy ze wzruszeniem przeżywali spotkanie po tylu latach...

Pani Izabela Walczyk, Członek Honorowy Stowarzyszenia z 2023 r., szczególnie pamięta „Jesienne Powroty” z 9 i 10 września 2006 r., gdy przyjechali absolwenci biologii z kilku roczników, nie

tylko jubilaci. I wszyscy zjawili się tłumnie w niedzielę 10 września w gmachu biologii, gdzie gościnnie witał ich dziekan profesor Jan Kopcewicz. Mówił o kierunkach studiów na Wydziale, o głównych trendach prac badawczych, i o oczekiwanej przeprowadzce do budowanego obok, nowego, bardziej nowoczesnego budynku.

A na zakończenie, jak zwykle, akcent osobisty. Nie uczyłam studenta Jana Kopcewicza statystyki, bo w latach pięćdziesiątych wykładałam astrofizykę dla studentów fizyki. Ale cofnę się teraz tylko o 51 lat, do września 1973 r., kiedy na terenie uniwersyteckim odbywały się spotkania naukowe z okazji 500-lecia urodzin Mikołaja Kopernika. Tu gdzie teraz jesteśmy, w Auli, trwały debaty o badaniach Układu Planetarnego, zaś obok, w bibliotece UMK, odbywały się Colloquia Copernicana – dla humanistów. Byłam na jednej sesji, gdy przybyły z Japonii filozof Toshima Araki powiedział: „...odkrycie Kopernika można zamknąć w jednym zdaniu «ZIEMIA JEST TAKŻE PLANETĄ»”. To zwięzłe sformułowanie cytowałam potem wielokrotnie na popularnych prelekcjach. I oto teraz, po upływie pół wieku, odnajduję jakby echo tych słów japońskiego filozofa w tytule tegorocznej książki profesora Jana Kopcewicza – *Ziemia. Planeta życia*.

[Laudacja przygotowana i wygłoszona przez dr Cecylię Iwaniszewską 14 września 2024 r. podczas XXVII Zjazdu Absolwentów UMK, „Jesienne Powroty 2024”]

Od września 2024 do września 2025

Działalność merytoryczna i organizacyjna

Na początku przypomnijmy jeszcze Zjazd sprzed 2 lat. Po trudnym okresie „covidowym”, rok 2023 był już bardziej nam przychylny i udało się nam zorganizować 16 września XXVI Zjazd Absolwentów UMK „Jesienne Powroty 2023”. W ten sposób XXVI Zjazd odbył się 16 września 2023 roku, po trzyletniej przerwie. W czasie tego zjazdu odbyło się Walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze; dokonano m.in. wyboru nowych władz Stowarzyszenia. Przypominamy, w jakim składzie działamy od tego czasu (w nawiasach podano kierunek ukończonych studiów):

Zarząd

Stanisław Krause (ekonomia), prezes.
Janusz Cygański (historia), wiceprezes.
Wojciech Streich (chemia), wiceprezes.
Bogdana Wilczyńska (biologia), wiceprezes.
Izabela Walczyk (biologia), sekretarz.
Olga Narbutt (biologii), zastępca sekretarza.
Dorota Grabowska-Pieńkosz (pedagogika), skarbnik.
Alina Dauksza-Wiśniewska (geografia), członek.
Małgorzata Kacprzak (ekonomia), członek.
Andrzej Przystalski (biologia), członek.

Komisja Rewizyjna

Marian Duchnowski (ekonomia), przewodniczący.
Iwona Murawska (pedagogika), sekretarz.
Adam Jakubowski (fizyka), członek.
Jacek Szubiakowski (fizyka i astronomii), członek.
Małgorzata Zawadzka (ekonomia), członek.

Rada Stowarzyszenia

Andrzej Ansperger (ekonomia).
Teresa Bronowska (prawo), przewodnicząca Klubu Warmińsko-Mazurskiego.
Irena Gęsicka (chemia).
Barbara Hrankowska (fizyka).
Cecylia Iwaniszewska (astronomia), członek honorowy SA UMK.
Stanisława Kłosińska (ekonomia), przewodnicząca Koła Ekonomistów SA UMK.
Renata Lisiecka (fizyka), przewodnicząca Klubu Warszawskiego SA UMK.
Janina Otręba (matematyka).
Wanda Rusiecka (biologia), przewodnicząca Klubu Toruńskiego Absolwentów UMK.
Anna Sternicka (biologia), przewodnicząca Klubu Pomorskiego SA UMK.

Sąd Koleżeński

1. Teresa Ponikowska (prawo), przewodnicząca.
2. Krystyna Gradowska (prawo).
3. Stanisława Galińska (prawo).
4. Elżbieta Wiśniewska (absolwentka Wydziału Sztuk Pięknych).
5. Krystyna Zielińska-Zofka (prawo).

XXVII Zjazd Absolwentów UMK „Jesienne Powroty” 2024

Od stycznia 2024 roku rozpoczęliśmy przygotowania do XXVII Zjazdu Absolwentów UMK. Wysłaliśmy kilkaset zaproszeń tradycyjną pocztą i drogą mailową. Zamieściliśmy na stronie internetowej Stowarzyszenia Absolwentów UMK komunikat, zaproszenie



Pod pomnikiem Mikołaja Kopernika przy Rynku Staromiejskim, 14.09.2024 r.
Fot. Justyna Cieplińska

na zjazd oraz kartę uczestnictwa w zjeździe. Na naszą prośbę Program Absolwencki UMK wysłał drogą elektroniczną zaproszenie i kartę uczestnictwa do naszych Jubilatów, którzy ukończyli studia w roku 1974 i posiadają Kartę Absolwencką UMK.

Zjazd odbył się 14 i 15 września 2024 roku. Po mszy św. w kościele akademickim (Kościół Św. Ducha przy Rynku Staromiejskim) i złożeniu wiązanek kwiatów pod pomnikiem Mikołaja Kopernika, uczestnicy Zjazdu udali się na obrady w auli UMK. Zjazd tradycyjnie rozpoczął się odśpiewaniem pieśni „Gaudeamus igitur”.

W prezydium zasiadli: przewodniczący XXVII Zjazdu prof. Ireneusz Mikołajczyk, prezes SA UMK Stanisław Krause, wiceprezesi: prof. Bogdana Wilczyńska i Janusz Cygański, Izabela Walczyk – sekretarz, dr Dorota Grabowska-Pieńkosz – skarbnik, prorektor dr hab. Joanna Kucharzewska, prof. UMK oraz z Rady Stowarzyszenia: dr Cecylia Iwaniszewska i Wanda Rusiecka – sekretarz Zjazdu.



Stół prezydalny, siedzą od lewej: Cecylia Iwaniszewska, Dorota Grabowska-Pieńkosz, Janusz Cygański, Stanisław Krause, Ireneusz Mikołajczyk (stoi), prorektor dr hab. Joanna Kucharzewska, prof. UMK, Bogdana Wilczyńska, Wanda Rusiecka
Fot. Alina Dauksza-Wiśniewska

W imieniu prezesa Stanisława Krause obrady otworzył prof. Ireneusz Mikołajczyk. Powitał on uczestników Zjazdu, szczególnie jubilatów, oraz zaproszonych gości. Przyjęty został następujący program Zjazdu (część oficjalna):

Wystąpienie prorektor UMK, dr hab. Joanny Kucharzewskiej, prof. UMK.

- Informacje o działalności Stowarzyszenia (Janusz Cygański).
- Wystąpienia zaproszonych gości.
- Nadanie godności członka honorowego Stowarzyszenia Absolwentów prof. Janowi Kopcewiczowi.
- Występ zespołu muzycznego Mikołaja Hajduczeni.
- Wykład okolicznościowy prof. Jana Kopcewicza „Znaczenie i sens życia we Wszechświecie”.
- Wręczenie listów gratulacyjnych z okazji 50-lecia i 60-lecia ukończenia studiów.
- Wystąpienia uczestników Zjazdu.
- Serwis kawowy i lunch.

Z ŻYCIA STOWARZYSZENIA



Prorektorka UMK, dr hab. Joanny Kucharzewskej, prof. UMK
Fot. Alina Dauksza-Wiśniewski

Profesor Kucharzewska podkreśliła wielkie znaczenie zjazdów „Jesienne Powroty” dla uczelni i jej absolwentów. Poinformowała m.in., że Uniwersytet Mikołaja Kopernika należy obecnie do najlepszych uniwersytetów w Polsce i szczyti się swoimi absolwentami, którzy pracują nie tylko w Polsce, ale w całej Europie i w wielu krajach pozaeuropejskich. Przypomniała, że w przyszłym roku rozpoczynają się obchody 80-lecia uniwersytetu, w których ważną rolę odegra także Stowarzyszenie Absolwentów.



Wiceprzewodniczący SA UMK, Janusz Cygański
Fot. Alina Dauksza-Wiśniewska

Wiceprezes Stowarzyszenia Janusz Cygański przedstawił zakres działalności Stowarzyszenia, którego zasadniczą częścią jest organizowanie zjazdów „Jesienne Powroty”. Ważną formą działania jest również coroczne wydawanie biuletynu „Absolwent”, za co należą się podziękowania Wojciechowi Streichowi z zespołem redakcyjnym, a także Uniwersytetowi za pomoc okazywaną przy wydawaniu naszego czasopisma. Przedstawiciele SA UMK w ciągu roku uczestniczą we wszystkich ważnych wydarzeniach uniwersyteckich, a jego władze podejmują różne inicjatywy. Po obecnym Zjeździe rozpoczną się przygotowania już do następnego, w ramach przyszłorocznych obchodów 30-lecia Stowarzyszenia, m.in. opracowania księgi pamiątkowej.

Z zaproszonych gości wystąpili: Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego Piotr Całbecki, Iwona Muszyńska, przedstawicielka Urzędu Miasta Torunia (w imieniu Prezydenta Miasta Torunia Pawła Gulewskiego) oraz Michał Zaleski, Członek Honorowy SA UMK (b. prezydent Torunia).



Marszałek Województwa Kujawsko-Pomorskiego Piotr Całbecki
Fot. Alina Dauksza-Wiśniewska

Marszałek powitał zebranych, a szczególnie seniorkę Stowarzyszenia dr Cecylię Iwaniszewską. Podkreślił znaczenie studiowania na UMK i późniejszej działalności jego absolwentów dla Torunia i regionu. Zapewnił, że Urząd Marszałkowski będzie mocniej wspierał działalność uniwersytetu oraz SA UMK. Kończąc, życzył uczestnikom Zjazdu owocnych obrad.

Przedstawicielka prezydenta Torunia Pawła Gulewskiego, Iwona Muszyńska złożyła gratulacje prezesowi SA UMK i jego członkom z poszczególnych klubów za przygotowanie obecnego Zjazdu. Pogratiowała także tegorocznym „złotym jubilat” – absolwentem z 1974 roku i życzyła zebrany udanego XXVII Zjazdu.



Michał Zaleski, Członek Honorowy SA UMK (b. prezydent Torunia)
Fot. Alina Dauksza-Wiśniewska

Michał Zaleski (absolwent geografii) przekazał prorektor Kucharzewskej gratulacje dla nowych władz uniwersyteckich. Pogratiował także absolwentom-jubilatom z roku 1974, szczególnie z kierunku geografia. Następnie przedstawił garść wspomnień ze swojego życia studenckiego; zakwaterowanie w wieloosobowej sali w domu akademickim, praktyka studencka na budowie miasteczka uniwersyteckiego na Bielanych, itd. Wspomnił także o utworzeniu SA UMK w 1995 roku; był jednym z członków-założycieli. Stwierdził, że należy zachęcać absolwentów do wstępowania do SA UMK i aktywności na rzecz uniwersytetu a zebrany życzył udanego zjazdu.

Tradycją Zjazdów Absolwentów UMK stały się wykłady okolicznościowe wygłaszane przez wybitnych naukowców i specjalistów. Na XXVII Zjeździe wykład pod tytułem „Znaczenie i sens życia we Wszechświecie” wygłosił prof. dr hab. Jana Kopcewicz, znakomity biolog i wieloletni rektor UMK. Profesor Kopcewicz w interesujący sposób przedstawił szereg zagadnień związanych z fenomenem powstania, funkcjonowania i roli życia na Ziemi oraz teorii występowanie życia we Wszechświecie (patrz str.).



Godność Członka Honorowego SA UMK przyznano prof. Janowi Kopcewiczowi
Fot. Alina Dauksza-Wiśniewska

Z ŻYCIA STOWARZYSZENIA

Godność Członka Honorowego Stowarzyszenia Absolwentów UMK przyznano prof. Janowi Kopcewiczowi. Laudację prezentującą jego życiorys, osiągnięcia naukowe i zawodowe odczytała przewodnicząca Kapituły Członkostwa Honorowego SA UMK dr Cecylia Iwaniszewska (patrz str.).

Jak w poprzednich latach, wręczono listy gratulacyjne absolwentom z okazji 50-lecia ukończenia studiów magisterskich na UMK i pierwszy raz absolwentom po 60 latach ukończenia studiów magisterskich na UMK. Tę część Zjazdu poprowadziła prof. Bogdana Wilczyńska. Uhonorowano 63 jubilatów z roku 1974, którzy z rąk prezesa SA UMK Stanisława Krause i prorektorki Joanny Kucharzewskiej otrzymali okolicznościowe dyplomy i upominki, przekazane przez uniwersytet, Urząd Marszałkowski oraz Urząd Miasta Torunia. Dyplomy i upominki wręczono także 18 absolwentom kierunku prawo i po jednej osobie z kierunków – fizyka i geografia, którzy obchodzili 60-lecie ukończenia studiów (z roku 1964). Łącznie uhonorowano 84 osoby. Tradycyjne pamiątkowe zdjęcia jubilatów z poszczególnych kierunków wykonała Alina Dauksza-Wiśniewska (patrz str.).

Po złożeniu podziękowania gościom i uczestnikom Zjazdu za udział, a organizatorom za przygotowanie go, przewodniczący Mikołajczyk zapowiedział część statutową Zjazdu.



Fot. Alina Dauksza-Wiśniewska

Walne Zebranie Sprawozdawcze Stowarzyszenia Absolwentów UMK

Po przerwie na kawę i lunch, odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawcze Stowarzyszenia Absolwentów UMK.

Zebrani zaakceptowali kandydaturę Teresy Bronowskiej jako prowadzącej tę część Zjazdu. Ogłosiła ona prawomocność zebrania w drugim terminie (obecnych 18 osób) i przedstawiła zebranym następujący porządek obrad:

- sprawozdanie z działalności SA UMK za rok 2023,
- sprawozdanie Komisji Rewizyjnej Stowarzyszenia,
- przyjęcie sprawozdań i głosowanie nad absolutorium,
- propozycje kierunków działalności Stowarzyszenia.

Informacje z działalności Stowarzyszenia za rok 2023 odczytał już w pierwszej części Zjazdu wiceprezes Janusz Cygański.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Marian Duchnowski przedstawił sprawozdanie za rok 2023. Komisja zaakceptowała sprawozdanie Zarządu, jako zgodne ze statutem i oceniła pozytywnie jego pracę. W związku z powyższym przewodniczący Duchnowski złożył wniosek o udzielenie Zarządowi SA UMK absolutorium za rok 2023. Wszyscy obecni głosowali ZA (18 głosów).

Nie zgłoszono propozycji wprowadzenia nowych kierunków działalności Stowarzyszenia.

Przewodnicząca Teresa Bronowska podziękowała władzom Stowarzyszenia i jego członkom za pracę przy organizacji Zjazdu i udział w nim. Poprosiła także o zgłaszanie propozycji zmian w statucie SA UMK oraz o przekazywanie wspomnień i zdjęć

w związku z przygotowywanym jubileuszem 30-lecia Stowarzyszenia. Następnie ogłosiła zamknięcie Zjazdu.

Działalność władz Stowarzyszenia

W roku 2024 i 2025 posiedzenia Zarządu Stowarzyszenia odbywały się z udziałem członków Rady i Komisji Rewizyjnej. Tematyka posiedzeń Zarządu dotyczyła głównie:

- przyjęcia sprawozdania za rok 2024,
- przyjęcia planu pracy na rok 2025,
- przygotowania do XXVII Zjazdu Absolwentów „Jesienne Powroty 2024”
- przygotowania do XXVIII Zjazdu „Jesienne Powroty 2025”,
- przygotowań do uroczystych obchodów 30-lecia powstania SA UMK w roku 2025,
- napisania i wydania Księgi Jubileuszowej,
- nadania godności członka honorowego SA UMK,
- przygotowania i wydania 28. numeru biuletynu „Absolwent”,
- przygotowania i wydania 29. numeru biuletynu „Absolwent”,
- propozycji zmian w Statucie Stowarzyszenia Absolwentów UMK,
- sprawy funkcjonowania Biura Stowarzyszenia, w tym najem lokalu i wynagrodzenia pracownika,
- oceny działalności Stowarzyszenia za rok 2024 przez Komisję Rewizyjną,
- spraw członkowskich,
- oceny działalności Terenowych Klubów Stowarzyszenia i Koła Ekonomistów,
- terminów związanych z przygotowaniem sprawozdań z działalności SA UMK. Należy zwrócić uwagę, że do 31 marca każdego roku mamy obowiązek składania sprawozdania z działalności Stowarzyszenia do Kanclerza UMK i Urzędu Skarbowego. Z kolei od 2022 roku mamy obowiązek składania do Urzędu Skarbowego zeznania CIT-8, a do 15 lipca zatwierdzonego sprawozdania merytorycznego i finansowego z działalności organizacji posiadających status organizacji pożytku publicznego.



Spotkanie noworoczne władz SA UMK z udziałem członków honorowych (17.01.2025 r.)
Fot. Alina Dauksza-Wiśniewska

17 stycznia 2025 r. odbyło się tradycyjne spotkanie noworoczne władz SA UMK z udziałem członków honorowych, podczas którego omówione zostały wydarzenia z minionych dwunastu miesięcy oraz plany na 2025 rok, związane z organizacją jubileuszu 30-lecia działalności Stowarzyszenia.

Współpraca z UMK

Utrzymywano ścisłą współpracę z Uniwersytetem Mikołaja Kopernika; przedstawiciele Zarządu Stowarzyszenia wzięli udział w inauguracji roku akademickiego 2024/2025, w Święcie Uczelni 19 lutego oraz innych wydarzeniach. SA UMK aktywnie włączyło się również w obchody 550 rocznicy urodzin Mikołaja Kopernika, które rozpoczęły się 19 lutego 2023 r.

Z ŻYCIA STOWARZYSZENIA

26 marca 2025 roku odbyło się spotkanie przedstawicieli Stowarzyszenia: prezesa Stanisława Krause i wiceprezesa Wojciecha Streicha z prorektorką ds. promocji i współpracy z otoczeniem społeczno-gospodarczym UMK, dr hab. Joanna Kucharzewską, prof. UMK. Członkowie Zarządu SA przedstawili historię powstania Stowarzyszenia (w 2025 roku SA UMK będzie obchodziło 30-lecie swojego istnienia), profil działalności i podejmowane inicjatywy. Mówiono o nowych formach współpracy z Uniwersytetem (np. o propozycji partnerstwa w projektach UMK) i możliwościach obopólnej promocji, a także o problemach finansowych Stowarzyszenia, które praktycznie utrzymuje się tylko ze składek członkowskich. Korzystając z okazji podziękowano władzom UMK za dotychczasową okazywaną pomoc Stowarzyszeniu i jednocześnie zaproszono prof. Joannę Kucharzewską na XXVIII Zjazd Absolwentów SA UMK „Jesienne Powroty 2025”, który odbędzie się 13 września 2025 r. w Auli UMK na Bielanach.

Wydarzenia 2024–2025

Wydawnictwa

Dzięki wsparciu naszej Uczelni, w czerwcu r. wydany został kolejny, już 28 numer „Absolwenta”. Tak jak w poprzednich wydaniach, zamieściliśmy w nim wiadomości z życia Stowarzyszenia, bieżące wiadomości z UMK i ciekawe artykuły, które mogą zainteresować członków i sympatyków Stowarzyszenia. Redagowany jest kolejny 29 numer „Absolwenta” i 5 tom Wspomnień Absolwentów. Dzięki koleżance Dorocie Grabowskiej-Pieńkosz bardzo zaawansowane są prace nad wydaniem Księgi Jubileuszowej Stowarzyszenia Absolwentów UMK „30 lat minęło... Księga jubileuszowa Stowarzyszenia Absolwentów Uniwersytetu Mikołaja Kopernika (1995–2025)”. Wydawnictwo będzie się składała z czterech części: 1. Powstanie, struktura i kierunki działalności Stowarzyszenia Absolwentów UMK. 2. Wywiady i wspomnienia osób zasłużonych dla organizacji. 3. Kronika. 4. Materiały dokumentujące działalność Stowarzyszenia Absolwentów UMK.

Współpraca z innymi organizacjami i instytucjami

6 listopada 2024 r. – na zaproszenie Wydawnictwa Naukowego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika i Biblioteki Uniwersyteckiej Członkowie SA UMK uczestniczyli w spotkaniu autorskim z prof. dr. hab. Janem Kopcewiczem (Członkiem Honorowym SA UMK) i promocji jego książki pt. „Pytania o życie”, która ukazała się w 2024 r. nakładem Wydawnictwa Naukowego UMK. Rozmowę prowadził Winicjusz Schulz, redaktor naczelny „Głosu Uczelni”.

21 listopada 2024 r. – w Sali Kolumnowej Towarzystwa Naukowego w Toruniu odbyło się zebranie władz Stowarzyszenia z udziałem członków honorowych SA UMK. Zebrani wysłuchali dwóch wystąpień. Dyrektor biura TNT mgr Alicja Grabowska-Lysenko przybliżyła historię Towarzystwa, natomiast dr hab. Dorota Grabowska-Pieńkosz zaprezentowała temat „Historia Stowarzyszenia Absolwentów UMK – Księga Jubileuszowa” w kontekście zbliżającego się jubileuszu 30-lecia, który Stowarzyszenie Absolwentów będzie obchodziło w roku 2025.

2024–2025 – kontynuujemy współpracę z Polskim Towarzystwem Geograficznym Oddział w Toruniu, Towarzystwem Miłośników Torunia, Kołem Towarzystwa Miłośników Torunia na Podgórzu, Akademickim Centrum Kultury i Sztuki „Od Nowa” UMK, Polskim Towarzystwem Miłośników Astronomii w Toruniu.

2025 r. – dr Cecylia Iwaniszewska jest autorką wielu tekstów w „Roczniku Toruńskim” dotyczących UMK oraz historii toruńskiej astronomii oraz popularyzatorką wiedzy astronomicznej. Należy podkreślić, że Miasto Toruń rok 2025 ogłosiło rokiem Wilhelminy Iwanowskiej.



Zebranie władz Stowarzyszenia z udziałem członków honorowych SA UMK w Sali Kolumnowej Towarzystwa Naukowego w Toruniu. Przemawia dyrektor biura TNT mgr Alicja Grabowska-Lysenko

Fot. Alina Dauksza-Wiśniewska

16 stycznia 2025 r. – dr Cecylia Iwaniszewska i prof. Józef Szudy (Członkowie Honorowi SA UMK) oraz prof. Strobel wzięli udział w kolokwium pod tytułem „Wspólne drogi fizyki i astronomii w Wilnie i w Toruniu”. Spotkanie było nagrywane i udostępnione na YouTube w ramach realizowanego przez Fundację Aleksandra Jabłońskiego projektu: „Astronomia na wyciągnięcie ręki”.

5 lutego 2025 r. – w stulecie urodzin doc. dr hab. Ireny Janosz-Biskupowej (1925–2011), na spotkaniu w Archiwum UMK dr Cecylia Iwaniszewska wspominała spotkania z okresów studiów, oraz nauki synów Michała Biskupa i Jana Iwaniszewskiego w IV Liceum Ogólnokształcącym w Toruniu.

2024–2025 – Alina Dauksza-Wiśniewska (absolwentka geografii, członkini Zarządu Stowarzyszenia) i Cecylia Iwaniszewska (absolwentka astronomii, Członek Honorowy SA UMK i członek Rady SA UMK) bardzo aktywnie współpracują z Towarzystwem Miłośników Torunia. Alina Dauksza-Wiśniewska wykonuje m.in. wspaniałą dokumentację fotograficzną dla ToMiTo; jest także autorką wielu okładek „Roczników Toruńskich”.

2024–2025 – na uwagę zasługuje różnorodna działalność Barbary Hrankowskiej (absolwentka fizyki, członkini Rady SA UMK), mieszkająca w Koszalinie. Wiele lat poświęciła na wolontarystyczne nauczanie fizyki, chemii i języka angielskiego Jarosława i Kuby, dzieci repatriantów z Kazachstanu, jak też (od pewnego czasu) języka hiszpańskiego siedemdziesięcioletniej Tatiany. Kol. Hrankowska jest członkiem Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Chińskiej i działa w koszalińskim kole TPPCH. Warto podkreślić, że od 2020 roku pomaga chińskiemu poloniście prof. Zhang Zhenhui, w tłumaczeniu literatury polskiej na język chiński. W sierpniu 2024 roku wraz z aktywnym koła TPPCH organizowała spotkanie z p. Fan Xiaodong Konsulem Generalnym ChRL) w Gdańsku i jego zastępcą, którzy przyjechali do Koszalina w celu polepszenia współpracy Chin z władzami miasta i Politechniką Koszalińską. Jako członkini TPPCH na zaproszenie konsula Chin, uczestniczyła w uroczystości jubileuszowej ChRL, która odbyła się 18 września 2024 r. w sali balowej na 34 piętrze Oliwia Star w Gdańsku.

Strona internetowa Stowarzyszenia

Na naszej stronie w dziale „Aktualności” zamieszczamy bieżące wiadomości z życia Stowarzyszenia. Zapraszamy do galerii, gdzie zostały m.in. dodane, niepublikowane wcześniej teksty i fotorelacje ze zjazdów, wycieczek, akcji i innych wydarzeń, a także cyklu „Pasje Absolwentów UMK”, gdzie pokazujemy pasje osób, które ukończyły studia na UMK i – niezależnie od wieku – szukają czegoś ciekawego w swoim życiu, chcą (poza swoją profesją) pokazać innym, jak może być interesujący i bogaty świat w otaczającej nas przyrodzie, rzeczach lub zjawiskach, których próżno szukać w uniwersyteckich programach badawczych czy dydaktycznych.

Działalność Klubów Stowarzyszenia

Toruński Klub Stowarzyszenia Absolwentów UMK

2 czerwca 2024 – w rocznicę śmierci dr. Czesława Niteckiego grupa biologów członków Toruńskiego Klubu SA UMK udała się do

Z ŻYCIA STOWARZYSZENIA

Chodcza. Złożyliśmy wiązanek kwiatów i zapaliliśmy znicz na jego grobie.

28 października 2024 r. – w ramach kolejnej „Akcji Znicz – Ocalmy ich od zapomnienia” członkowie i sympatycy Toruńskiego Klubu SA UMK porządkowali groby naszych nauczycieli akademickich na cmentarzu przy ul. K.I. Gałczyńskiego. Akcji tej tradycyjnie przewodniczył kol. Andrzej Przystalski, zaś dokumentację fotograficzną sporządziły Alina Dauksza-Wiśniewska i Wanda Rusiecka – przewodnicząca Klubu.



„Akcja Znicz” – tradycyjnie przewodniczył jej kol. Andrzej Przystalski (28.10.2024 r.) (Fot. Alina Dauksza-Wiśniewska)

6 czerwca 2025 r. – ramach II Toruńskiego Pikniku Archiwalnego, dr Wojciech Streich wiceprezes Stowarzyszenia, w ramach „drzwi otwartych” odwiedził Archiwum UMK (DS nr 1, ul. A. Mickiewicza 2/4), gdzie uczestniczył w prelekcji „Historia uczelni w dokumentacji Archiwum UMK”, obejrzał wystawę poświęconą docent **Irenie Janosz-Biskupowej (absolwentce historii)** oraz zwiedził Archiwum.

2024–2025 – na podkreślenie zasługuje udział członków Toruńskiego Klubu w pracach organizacyjnych biura Stowarzyszenia w Toruniu. Członkowie Klubu w miarę swoich możliwości pomagali, w ciągu całego roku, w pracach biurowych i archiwizacji dokumentów Stowarzyszenia i sekretariatu Stowarzyszenia. Szczególnym zaangażowaniem wykazali się kol. Bogdana Wilczyńska, kol. Andrzej Przystalski, kol. Olga Narbutt i kol. Wojciech Streich.

Warmińsko-Mazurski Klub Stowarzyszenia Absolwentów UMK 17 października 2024 r. – członkowie i sympatycy Warmińskiego Klubu SA UMK wędrując od lat tropami Mikołaja Kopernika, spotkali się w Hotelu Hampton by Hilton w Olsztynie. Rozmawiano o sposobach wykorzystania wizerunku Mikołaja Kopernika w promocji Hotelu oraz obejrzano elementy wystroju wnętrz hotelowych, które nawiązują do astronomii i samego Mikołaja Kopernika.

W ostatniej części spotkania Teresa Bronowska i Janusz Cygański oraz Iza Walczyk, która specjalnie przyjechała z Torunia, złożyli relacje z „Jesiennych Powrotów 2024” oraz Walnego Zebrania SA UMK (więcej na str.).

28 listopada 2024 r. – członkowie i sympatycy Warmińsko-Mazurskiego Klubu SA UMK wzięli udział w spotkaniu z prof. Robertem Trąbą (absolwent historii), które zostało zorganizowane w Centrum Dialogu Międzykulturowego Dom Mendelsohna przez Stowarzyszenie Wspólnota Kulturowa „Borussia”. Rozmowę na temat jego nowej książki pt. „Historia (nie) na sprzedaż” prowadziła dr hab. Joanna Szydłowska prof. UWM z Instytutu Dziennikarstwa i Komunikacji Społecznej Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

Pomorski Klub Stowarzyszenia Absolwentów UMK

Klub ten obecnie na pewien czas zawiesił swoją działalność z powodu chorób członków Zarządu oraz braku siedziby.

Warszawski Klub Stowarzyszenia Absolwentów UMK

Z powodu zmniejszenia powierzchni galerii malarki Henryki (UTY) Gnatowskiej nie mogło się odbyć tradycyjne spotkanie z oka-

zji Mikołajek. Jednak w mniejszych grupach odbywają się spotkania wspomnieniowe u zawsze gościnnej Henryki Gnatowskiej.

Członkowie Klubu postanowili, tak jak Toruński Klub SA UMK, od roku 2025 przyłączyć się do „Akcji Znicz – Ocalmy ich od zapomnienia”.

Należy przypomnieć, że informacje o miejscach pochówków pracowników UMK można znaleźć w książce „Pracownicy Nauki i Dydaktyki Uniwersytetu Mikołaja Kopernika” pod redakcją Sławomira Kalembki.

Projekty SA UMK

28 lutego 2025 r., w imieniu Stowarzyszenia Absolwentów UMK, wiceprezes dr Wojciech Streich oraz skarbnik dr hab. Dorota Grabowska-Pieńkosz zawarli umowę z Gminą Miasta Toruń na realizację w okresie 3 marca – 20 grudnia 2025 r. zadania publicznego pt. „30 lat RAZEM – Absolwenci UMK i ich wpływ na otaczającą rzeczywistość”.

Przedsięwzięcie to ma na celu upamiętnienie jubileuszu 30-lecia Stowarzyszenia. W ramach projektu zaplanowano różne działania: wydanie książki jubileuszowej, organizację wystawy tematycznej, przeprowadzenie prelekcji popularnonaukowych, uruchomienie konkursu na projekt promujący Stowarzyszenie, a także organizację konferencji.

9 kwietnia w ramach ww. projektu odbyła się prelekcja dr hab. Agnieszki Hamerlińskiej, prof. UMK pt. „Zmysł, który zmienia wszystko: niezwykła rola węchu w życiu człowieka”.

20 maja zorganizowano kolejną prelekcję pt. „Czy nasze ciało i mózg mogą starzeć się zdrowo?”, której autorem był dr n. med. Marek Jurgowiak z Collegium Medicum UMK.



Dr n. med. Marek Jurgowiak z Collegium Medicum UMK (Fot. Wojciech Streich)

10 czerwca wygłoszona została prelekcja (jak poprzednie, odbyła się w Instytucie Nauk Pedagogicznych UMK) pt. „Żywność współczesna pod lupą – co jeść, a czego unikać” w ramach ww. projektu. Spotkanie poprowadziła mgr Magdalena Schulz, dietetyczka kliniczna.

Dobiegają końca prace związane z przekazaniem do druku publikacji „30 lat minęło... Księga jubileuszowa Stowarzyszenia Absolwentów UMK (1995–2025)”. Całość została podzielona na cztery części zawierające: informacje o powstaniu, strukturze i kierunkach działalności Stowarzyszenia Absolwentów UMK; wywiady i wspomnienia osób zasłużonych dla organizacji; kronikę, materiały dokumentujące działalność Stowarzyszenia Absolwentów UMK.

W ramach przyznanego projektu, kol. Alina Dauksza-Wiśniewska przygotowuje wystawę zatytułowaną „30 lat razem – Stowarzyszenie Absolwentów UMK w obiektywie”. Imponująca ekspozycja, składająca się z około 30 plasz, prezentować będzie historię, działalność oraz najważniejsze wydarzenia z życia organizacji. Wystawa będzie dostępna dla zwiedzających w Bibliotece Głównej UMK od 13 września do 1 października 2025 roku.

Wojciech Streich, Izabela Walczyk

Jak dobrze nam (było) podziwiać góry i nie tylko

Rok 2025 jest dla mojego uniwersytetu rokiem jubileuszowym, UMK uroczyście świętuje 80-lecie swego istnienia. Oprócz ogólnego wielkiego jubileuszu są i skromniejsze; w czerwcu br. minie 55 lat od wycieczki grupy zoologicznej IV roku biologii (z rocznika 1966) na trasie Kraków-Zakopane-Pieniny, w której miałam przyjemność uczestniczyć.

Czasy wtedy były siermiężne, ale studenci nic nie płacili za ten wyjazd, mimo, że trwał osiem dni, tj. od 2 do 10 czerwca 1970 roku. Wyruszyliśmy z Torunia uniwersyteckim autobusem marki Jelcz (UMK posiadało wtedy taki wehikuł) pod opieką sześciu osób z kadry naukowej. Byli to: dr Henryk Andrzejewski i mgr Danuta Urbanek z Zakładu Histologii i Embriologii, dr Wiesław Kokociński z Zakładu Zoologii, mgr Elżbieta Siła z Zakładu Genetyki oraz dr Norbert Wolnomiejski i mgr Ryszard Wiśniewski (późniejszy wybitny profesor hydrobiologii) z Zakładu Hydrobiologii. Niestety, część naszych opiekunów nie przeczyta już tych słów (dr Kokociński zmarł w roku 2007, dr Andrzejewski rok później, a dr Wolnomiejski – w roku 2022), ale właśnie im wszystkim chcę zadedykować to jubileuszowe wspomnienie. Dzięki ich dyskretniej opiece, życzliwości i poczuciu humoru na wyjeździe panowała fajna atmosfera, a doktorowi Andrzejewskiemu, niestrudzenie dokumentującemu całą wycieczkę, zawdzięczamy pamiątkowe zdjęcia. Natomiast doktor Wolnomiejski prawie nie rozstawał się z kamerą, ale filmował głównie krajobrazy.

Jelcz nie oferował komfortu, lecz wycieczkowiczom to nie przeszkadzało, a prowadzący go, pan Jan (nazwiska, niestety, nie pamiętam) był świetnym i bardzo sympatycznym kierowcą. Nasza grupa liczyła 23 dziewczyny o nazwiskach od „A” do „Z” i jednego chłopaka, Adama Cz.; kierunek biologia był bardzo sfeminizowany. Po długiej jeździe Kraków przywitał nas deszczem, ale mimo to zachwycił; część osób zobaczyła to miasto po raz pierwszy. Oficjalny program pobytu obejmował m.in.: zwiedzanie Wawelu, wizytę na Uniwersytecie Jagiellońskim w pracowni mikroskopu elektronowego (robił duże wrażenie; UMK takiego nie posiadał) oraz spacer po krakowskim zoo, a także nieoficjalny, czyli wólcę po krakowskiej starówce. Oprócz tego, wybrałam się wieczorem na przedstawienie „Wesela” w Starym Teatrze (w roli Poety występował Leszek Herdegen o wspaniałym, głębokim głosie) i wracałam potem nocą z „duszą na ramieniu” do młodzieżowego schroniska na dalekich peryferiach. Na szczęście, moje wrażenia z tego wieczoru ograniczyły się wyłącznie do kulturalnych.



Nasza grupa przed Wawelem.

Fot. Henryk Andrzejewski



Przy Wodogrzmotach Mickiewicza. Od lewej: Wanda Sukniewicz, dr Norbert Wolnomiejski, Basia Bilińska, Hania Ulatowska, Ela Szczepańska.
Fot. Henryk Andrzejewski

Druga, tatrzańska część wycieczki upłynęła głównie w plenerze, a jej bazą był Dom Turysty w Zakopanem. Pogoda nas nie rozpieszczała, mimo czerwca było chłodno i deszczowo. Prawie cały czas chodziliśmy w kurtkach, a Basia B. dodatkowo w czarnym, grubym swetrze i chustce na głowie. Terenowy strój wielu z nas uzupełniały polskie dżinsy, czyli tzw. „teksasy”, oryginalnych amerykańskich nie nosiły nawet zamożne koleżanki. Moim „niezbędnikiem” turystycznym była ulubiona flanelowa koszula w kratę. Wędrując szlakami przez wiele godzin oglądaliśmy tak odmienne od nizinnych górskie krajobrazy i roślinność; żadna zwierzyna, niestety, się nie pokazała. Nasi opiekunowie dzielili z nami turystyczne dole i niedole, a na trasie służyli wiedzą przyrodniczą i nie tylko. Nie mając kwalifikacji wspinaczkowych, surowe piękno tatrzańskich wierchów podziwialiśmy z oddali. Najambitniejszym wyczynem było podejście dość stromą i zaśnieżoną ścieżką do Czarnego Stawu, z którego połowa grupy zrezygnowała, m.in. z braku odpowiedniego obuwia. Mnie rzeczony brak nie powstrzymał i maszerowałam po śniegu i lodzie w... tenisówkach na bosych stopach (nie pomyślawszy o zabraniu ówczesnych butów terenowych, tzw. „pionierek”). Opatrzność widać czuwa nad wariatkami, bo obeszło się bez wypadku, a nawet kataru, choć współwędrowniczki przepowiadały mi poważną chorobę. A niesamowita panorama ośnieżonych gór, po dotarciu do celu, warta była ryzyka.

Drugim niezapomnianym wypadem było zwiedzanie jaskini w wąwozie Kraków w Dolinie Kościeliskiej. Sama jaskinia okazała się niezbyt długim tunelem przez górę z dziurą wylotową na końcu, ale wejść do niej (a potem zejść) trzeba było po metalowych klamrach wbitych w zbocze. I tu „zaczęły się schody”, gdyż Marysia Z. dostała napadu lęku wysokości („Jak ja stąd zejść, to już do żadnej jaskini nie wejść!”). W końcu dotarła na dół z zamkniętymi oczami i to tylko dzięki pomocy jednej z koleżanek, chyba Ani Ś. [...]

Wanda Rusiecka (Sukniewicz)
Absolwentka biologii 1971

[Pełna wersja tekstu ukaże się na stronie internetowej SA UMK – red.]

Listy gratulacyjne z okazji 50-lecia, 55-lecia i 60-lecia uzyskania dyplomów magisterskich UMK, wręczone na XXVII Zjeździe Absolwentów UMK 14 września 2024 roku

Biologia 1974

Gabriela Centkowska
Krystyna Łukaszewska
Anna Naworska
Grażyna Wasińska

Chemia 1974

Zbigniew Chwaliński

Ekonomia 1974

Anna Andrzejewska-Marska
Leszek Borzęcki
Ludmiła Ditrich
Krystyna Dowgiałło
Irena Drobniewska
Elżbieta Jeżak
Maria Kalinowska
Maria Kozion
Władysława Krasowska
Jacek Kuminek
Janusz Nowaczyk
Krystyna Szeffler
Grażyna Wicher
Roman Wróblewski
Andrzej Zych

Filologia polska 1974

Katarzyna Brożek
Elżbieta Jankowska
Hanna Jakubowska
Marian Jakubowski
Irena Jarząbek
Grażyna Kawecka-Karaś
Leszek Karaś-Kawecki
Anna Kuczkowska
Barbara Kurkowska
Krzysztof Myjkowski
Anna Roszak
Grażyna Rybarczyk
Izabela Szoll-Czapczyk
Anna Wajs
Maria Wichary
Maria Wysiecka
Danuta Zakurzeńska
Maria Zalewska-Mikulska

Geografia 1974

Leon Andrzejewski
Mieczysław Antonowicz
Jan Banach
Zofia Borowiecka-Banach
Anna Czajka-Lemańczyk
Ewa Czerwińska
Janina Fastowicz-Zajac

Bronisław Kępka
Barbara Skibińska-Wróbel
Kazimierz Szeffler
Ireneusz Wydor
Marek Zajac

Historia 1974

Barbara Bogusz
Michał Mikołajewski
Barbara Wiktorowicz-Schwartz
Roma Włodarczak

Prawo 1974

Jerzy Gawin
Kazimierz Maszerowski
Zofia Waleria Mądraszewska
Emil Walenty Pływaczewski
Ewa Podmostko
Joanna Sadowska
Elżbieta Skonieczna
Jerzy Trescher
Barbara Wiśniewska

Fizyka 1964

Jan Wasilewski

Geografia 1964

Halina Pasierbska

Prawo 1964

Andrzej Bręczewski
Waldemar Jankowski
Janusz Justyński
Józef Kowalski
Mieczysław Kurowski
Jadwiga Majchrowicz-Kęsicka
Jacek Marczał
Jerzy Michalak
Ryszard Nienartowicz
Stanisław Nowakowski
Janusz Olszewski
Urszula Radomska
Anna Romanow
Izabela Sawicka-Borejko
Zofia Suszyńska-Ławicka
Felix Tarnowski
Maria Władysław
Zygryd Wieczorek

Prawo 1969

Andrzej Hebda

Fot. Alina Dauksza-Wiśniewska



Tropami Kopernika

Członkowie i sympatycy Warmińsko-Mazurskiego Klubu SA UMK, wędrując od wielu lat tropami Mikołaja Kopernika, 17 października 2024 roku spotkali się w... Hotelu Hampton by Hilton w Olsztynie. Chcieli porozmawiać o sposobach wykorzystywania postaci Mikołaja Kopernika w promocji tego Hotelu oraz obeerzć elementy wystroju wnętrz hotelowych, nawiązujące do astronomii. Stąd, to kolejne klubowe „odkrywanie” patrona naszej uczelni odbyło się pod hasłem: „Mikołaj Kopernik w Hotelu Hampton by Hilton w Olsztynie”.

Przemiliłm gospodarzem spotkania była pani Barbara Pawliczuk – dyrektor generalny wspomnianego Hotelu.

Po przywitaniu i krótkim wprowadzeniu goście zostali zaproszeni do obeerzenia kilku wybranych miejsc. W wystroju hotelowego lobby, na korytarzach i w pokojach znajduje się wiele dzieł sztuki i elementów nawiązujących do Kopernika. Dekoracja jest – co wszyscy podkreślali – bardzo gustowna.

Następnie, już podczas rozmowy w salce konferencyjnej, dyrektor Barbara Pawliczuk przedstawiła historię Hotelu i jego misję. Mówiła, w jaki sposób w promocji Hotelu wykorzystywany jest blisko pięcioletni pobyt Kopernika w Olsztynie. Zaprezentowała też formy współpracy z lokalnymi instytucjami kultury i sportu. Hotel otwarto w 2021 roku i jest jednym z czterech hoteli tej marki w Polsce. Zbudowano go na podstawie projektu Andrzeja Kapu-

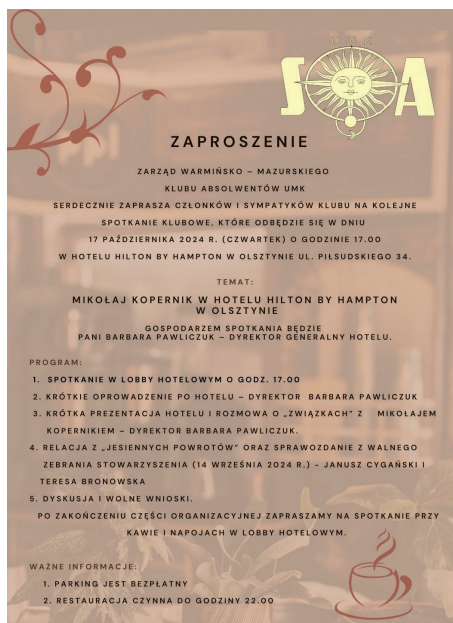
śnika, natomiast wnętrza zaprojektowała Marzena Degutis.

W ostatniej części spotkania Teresa Bronowska i Janusz Cygański oraz Iza Walczyk, która specjalnie przyjechała z Torunia, złożyli relację z „Jesiennych Powrotów 2024” oraz Walnego Zebrania SA UMK.

Październikowe zebranie Klubu zostało poprzedzone wizytą Zarządu naszego Klubu u pani dyrektor Barbary Pawliczuk w dniu 30 sierpnia 2024 r.

Janusz Cygański

Fot. Janusz Cygański



Apel do członków Stowarzyszenia

Absolwentów UMK

Szanowne Koleżanki! Szanowni Koledzy!

Zwracamy się do wszystkich osób związanych z opłacaniem składek z gorącym apelem o uregulowanie należności.

Pamiętajcie, że składki są podstawowym źródłem finansowania działalności statutowej Stowarzyszenia. Liczymy więc na pełne zrozumienie podejmowanych przez nas działań, mających za zadanie poprawę sytuacji finansowej naszego Stowarzyszenia, które ze swej strony czyni starania o pozyskanie także innych źródeł dochodów. Jak już wielokrotnie wspominaliśmy (i będziemy przypominać) 23 czerwca 2009 r. uzyskaliśmy status organizacji pożytku publicznego, uprawnionej do otrzymywania 1,5% podatku (wpłaty za rok 2023 wpływają) – jednak w najbliższym okresie wydatki nadal pokrywać będziemy z przychodów pochodzących ze składek i pomocy udzielanej przez Uniwersytet.

Informujemy jednocześnie, że od 1 stycznia 2020 r. wysokość składek uległa zmianie (uchwała nr 15/11/2019 r. Zarządu Stowarzyszenia Absolwentów UMK z dnia 7 listopada 2019 r.) i wynosi minimum:

- 40 zł **rocznie** dla emerytów, rencistów, studentów oraz doktorantów;
- 60 zł **rocznie** dla osób pracujących.

Przy okazji przypominamy, że zgodnie ze Statutem, na rzecz Stowarzyszenia Absolwentów UMK można przekazywać także darowizny, spadki i zapisy.

Podajemy numer konta, na które należy dokonywać wpłat: przelewem bankowym, poprzez Internet, przekazem pocztowym lub bezpośrednio w Biurze Stowarzyszenia:

PKO BP II/O Toruń
06 1020 5011 0000 9602 0090 8301

Stowarzyszenie Absolwentów UMK
87-100 Toruń, ul. Gagarina 7
Nr KRS: 0000051002
e-mail: absolwent@umk.pl
<https://absolwenci.umk.pl>

Biuro Stowarzyszenia
ul. Gagarina 7, Wydział Chemii UMK,
pok. 25
tel. 56-611-47-57
czynne w środy
w godz. 12.30-16.00
w poniedziałki, czwartki i piątki możliwy
jest kontakt telefoniczny (609-727-576)



Janusz Cygański, prezes Warmińsko-Mazurskiego Klubu SA UMK (drugi od lewej)

Pracownicy naukow i dydaktyczni obecni na „Jesiennych Powrotach”



prof.dr hab. Andrzej Woszczyk



od lewej: prof.dr hab. Janusz Małek
i prof. dr hab. Zofia Waszkiewicz



od lewej: prof.dr hab. Zygmunt Churski
i dr Zofia Churska



od lewej: prof.dr hab. Władysław Niewiarowski
i prof.dr hab. Jan Falkowski



prof.dr hab. Sławomir Kalembka



od lewej: prof.dr hab. Jan Kopcewicz
i prof.dr hab. Franciszek Rozpłoch



od lewej: prof.dr hab. Janusz Małek
i prof. dr hab. Andrzej Tomczak



prof.dr hab. Antoni Grodzicki z żoną Teresą



od lewej: prof.Janusz Małek, prof. Franciszek Rozpłoch,
prof. Jan Kopcewicz, prof. Józef Szudy,
prof. Jan Szupryczyński



prof.dr hab.
Marek Kejna



z lewej prof.dr hab. Marian Filar



prof.dr hab.
Witold Wojdyło



prof.dr hab. Andrzej Kossakowski z żoną Aniela



stoją od lewej: prof. Stefan Kościelecki,
prof. Janusz Małek, prof. Marian Kallas



od lewej: prof. Stanisław Dembiński,
prof. Wojciech Kądział



dr Zofia Churska, prof.Wiesław Domasłowski,
dr Anna Tomczak

4 pory roku na UMK

